

SPIS TREŚCI

| | |
|---|----|
| RYNEK | 3 |
| TRASA PIWNA | 5 |
| OSTRÓW TUMSKI I WROCŁAWSKI LATARNIK | 11 |
| OSTRÓW TUMSKI – OFERTA GASTRONOMICZNA | 12 |
| DZIELNICA CZTERECH WYZNAŃ | 13 |
| KOMPLEKS HALI STULECIA | 17 |
| ZOO I AFRYKARIUM | 21 |
| WIELKA WYSPA – OFERTA GASTRONOMICZNA | 23 |
| KOLEJKOWO – WROCŁAW W MINIATURZE | 24 |
| NASYP – OFERTA GASTRONOMICZNA | 26 |
| NADODRZE – OFERTA GASTRONOMICZNA | 27 |
| HYDROPOLIS | 28 |

TABLE OF CONTENTS

| | |
|---|----|
| MARKET SQUARE | 33 |
| BEER ROUTE | 35 |
| OSTRÓW TUMSKI AND WROCŁAW LAMPLIGHTER | 41 |
| OSTRÓW TUMSKI – GASTRONOMIC OFFER..... | 42 |
| FOUR DENOMINATIONS DISTRICT | 43 |
| THE CENTENNIAL HALL COMPLEX | 47 |
| ZOO AND AFRICARIUM | 51 |
| GREAT ISLAND – GASTRONOMIC OFFER | 53 |
| KOLEJKOWO – WROCŁAW IN MINIATURE | 54 |
| EMBANKMENT – GASTRONOMIC OFFER | 56 |
| NADODRZE – GASTRONOMIC OFFER | 57 |
| HYDROPOLIS | 58 |

WROCLAW

Turyści wypoczynekowi i biznesowi przyjeżdżają do Wrocławia różnymi środkami transportu. Miasto otoczone jest rozległą siecią dróg i autostrad, dzięki czemu jest łatwo dostępne dla osób podróżujących samochodem ze wszystkich kierunków. Droga ekspresowa S8 łączy Warszawę z Wrocławiem. Droga ekspresowa S5 z północy łączy się z innymi dużymi miastami w Polsce. Podróż samochodem z Berlina lub Pragi zajmuje około 3,5 godziny. Ponadto dworzec kolejowy Wrocław Główny jest celem podróży wielu podróżnych i najważniejszym węzłem kolejowym w południowo-zachodniej Polsce. Do stolicy Dolnego Śląska kursują pociągi z innych polskich metropolii: Warszawy, Poznania, Katowic i Krakowa. Kolej jest także popularnym środkiem transportu dla turystów przybywających do Wrocławia z Niemiec i Czech. Wrocław posiada także międzynarodowe lotnisko, na które codziennie przybywają samoloty zarówno z Europy, jak i świata.





Alfred Wagner

Prezes Wrocławskiej Organizacji Turystycznej

Szanowni Państwo,

Wrocław to miasto wielu tytułów i imion. Ponad tysiącletnie burzliwe dzieje historii sprawiły, że od założenia miasta w 1000 roku do dziś przeszło przez niego wiele narodów i kultur - ludzie, którzy zostawili trwałe piętno i których ślady odkrywamy niemal każdego dnia. To **miasto spotkań**. Jeśli natomiast spojrzymy na miasto z perspektywy wody - siedem rzek, z Odrą największą i najdostojniejszą wśród nich, a nad nimi zawieszono niemal 130 mostów i kładek - tytuł **Wenecji Północy** wydaje się równie uzasadniony. Miłośników pięknej pogody **miasto słończników** przyciągnie największą liczbą słonecznych dni w roku - ze względu na panujący w tej części kraju, wyjątkowy mikroklimat. Tytuł Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 roku tylko potwierdził to, co przyciąga do Wrocławia miłośników sztuki. Dla jednych będzie to Wratislavia Cantans - jeden z najważniejszych festiwali muzyki klasycznej w Europie. Innych porwie Jazztopad - listopadowe święto muzyki jazzowej. A może Festiwal Nowe Horyzonty - jeden z najważniejszych przeglądów filmowych w kraju. Ale **miasto kultury** to nie tylko festiwale i wydarzenia - koncerty Narodowego Forum Muzyki, spektakle Opery Wrocławskiej, Teatr Capitol i wiele innych instytucji kultury codziennie oferuje bogatą ofertę dostosowaną do różnorodnych gustów publiczności. Podobnie jak wrocławskie muzea - od słynnej Panoramy Raławickiej, przez Muzeum Sztuki Mieszczańskiej w Ratuszu, bunkier w którego wnętrzu mieści się Muzeum Współczesne Wrocławia aż po jedyne w Polsce Muzeum Architektury. A to tylko kilka „flagowców” wśród kiludziesięciu publicznych i prywatnych kulturalnych przestrzeni na mapie Wrocławia.

Wrocław to także **miasto przygody** - imponujące ZOO z Afrykarium, centrum wiedzy o wodzie Hydropolis, zminiaturyzowane miasto i region na makiecie w Kolejkwie, murale w dzielnicy Nadodrze, czy Aquapark pełen wrażeń, kusząca całą masą emocjonujących przeżyć.

Nie sposób wreszcie nie wspomnieć, że stolica Dolnego Śląska to również słynne **miasto krasoludków**. Około tysiąca małych figurek rozsianych po całym mieście zachęca rodziny do poznania Wrocławia z zupełnie nieoczywistej perspektywy...

Jest jeszcze jeden tytuł, imię Wrocławia, które przeczytać można w zagranicznej prasie - to **ukryty klejnot**, miejsce które zaskakuje swoją świeżością, ciągle jeszcze dające wiele nowych doznań i doświadczeń tym, którzy trafiają tu po raz pierwszy. Zarówno dla nich, jak i dla tych, którzy mieli już okazję odwiedzić nasze miasto, Wrocławska Organizacja Turystyczna, wspólnie z Urzędem Miejskim Wrocławia i autorkami przewodnika „Wrocław Kierunkowy 71” przygotowała kilka inspiracji, aby spędzić we Wrocławiu wspaniały weekend. Kto wie, może i Wy odkryjecie nowe imię Wrocławia...

RYNEK



fot. ze zbiorów WPM UMW

Swoje pierwsze kroki we Wrocławiu skierujcie właśnie do Ryнку. Nie tak jak w innych miastach tj. „stary rynek”, czy „starówka”, a po prostu Rynek we Wrocławiu to serce miasta. To najczęściej wybierane miejsce spotkań mieszkańców i turystów. Pod pręgierzem, wiernie zrekonstruowanym XV-wiecznym miejscem osądów, spotykają się wszyscy. Na Ryнку można spotkać się z hrabią Aleksandrem Fredrą, odnaleźć kolejne krasnale czy skorzystać z bogatej oferty kulturalnej i gastronomicznej. To miejsce tętni życiem 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, 365 dni w roku.

W bliskim sąsiedztwie Ryńku znajduje się pl. Solny, gdzie przez całą dobę można kupić najpiękniejsze kwiaty we Wrocławiu. Rynek ma powierzchnię ponad 3,8 ha i jest jednym z największych placów w Europie. Znajduje się tutaj wiele punktów gastronomicznych: restauracje, kawiarnie, bary, puby i browary. Od południowej strony Ryńku odchodzi ul. Świdnicka. Tam znajdziecie chociażby bistro Browaru Stu Mostów – miejsce, gdzie możecie spróbować słynnego rzemieślniczego trunku z Wrocławia. Do tego koniecznie zamówcie wypiekane na miejscu precle lub inne piwne przekąski. Na samym Ryнку spróbować można i słowiańskich pierogów, i amerykańskich klasyków. Każdy znajdzie tu coś dla siebie.

Tuż obok serca miasta znajduje się wiele punktów noclegowych. Warto wspomnieć chociażby Art Hotel 4*, Altus Palce 5* czy hotel Monopol 5*. W każdym z nich znajdziecie świetną kuchnię, zdecydowanie wartą spróbowania. Wieczorami, zwłaszcza latem, restauracja na przestronnym tarasie Monopolu to jedno z najlepszych miejsc na romantyczną kolację.

Wrocław – światowa stolica krasnali

Są jednym z symboli Wrocławia, a ich historia sięga lat 80. XX w. Widać je na każdym kroku, ale niektóre potrafią się dobrze ukryć. Ile ich jest? Około tysiąca. A może więcej? Występują pojedynczo, w parach i w grupach, a każdy z nich ma swoje imię. Poszukiwanie krasnali to świetna rozrywka zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Może zająć nawet cały dzień, ale warto poznać miasto właśnie w taki sposób. Możecie też zaopatrzyć się w mapę wrocławskich krasnali, dostępną m.in. w Centrum Informacji Turystycznej Rynek 14, i wyruszyć w niezwykłą podróż.

Wrocław – Wenecja Północy

Miasto okala Odra – druga co do długości rzeka w Polsce. Jest nieodłącznym elementem krajobrazu i wraz z kilkoma innymi płynącymi przez Wrocław rzekami stanowi o charakterze miasta. Warto także wspomnieć o ponad stu mostach i kładkach oraz 12 wyspach. To wszystko sprawia, że stolica Dolnego Śląska w pełni zasługuje na nazwę Wenecji Północy. Beach bary otwarte od wiosny często po późną jesień, możliwość wypożyczenia kajaków, łódek czy udania się w rejs statkiem lub solarnym katamaranem City Boats po Odrze to tylko część wodnych atrakcji. Kawa z widokiem na most Grunwaldzki widziany z poziomu Odry? Zajrzyjcie koniecznie do Odra Centrum. A jeśli chcecie spojrzeć na rzekę z góry, wybierzcie się na przejażdżkę kolejką gondolową Polinka, która łączy dwa brzegi Odry. Słodowa, Daliowa, Piasek, Bielarska to tylko niektóre z wrocławskich wysp. Największe z nich usytuowane są w samym sercu miasta – wszak to właśnie na wyspie powstała pierwsza osada, która dała początek Wrocławowi. Na szczególną uwagę zasługuje Wyspa Słodowa, gdzie nad brzegiem rzeki można skorzystać z bogatej oferty gastronomicznej, a często także kulturalnej.



Wrocław – miasto spotkań

Festiwale, wystawy, koncerty, konferencje i targi – to wszystko odbywa się we Wrocławiu. We wrocławskim kalendarzu imprez figuruje mnóstwo wydarzeń, z których kilka ma naprawdę duży zasięg i rozpoznawalność. Latem Wrocław żyje kinem, a to za sprawą festiwalu filmowego Nowe Horyzonty. To czas, kiedy nawet wrocławski Rynek zmienia się w salę kinową. Ponadto, warto wspomnieć o letnim kulinarium wydarzeniu – Gastro Miasto, gdzie można potestować pyszne przysmaki wrocławskich conceptów. Jesienią przychodzi pora na prawdziwą ucztę dla melomanów – festiwal muzyki klasycznej Wratislavia Cantans. A jeśli wybieracie się do Wrocławia wiosną, zarezerwujcie sobie czas na Przegląd Piosenki Aktorskiej. To oczywiście nie wszystko – właściwie w każdy weekend odbywają się we Wrocławiu mniejsze lub większe wydarzenia: targi, koncerty, potańcówki, wystawy... I jeszcze jedno – koniecznie wpadnijcie na nasze jarmarki sezonowe: Bożonarodzeniowy i Świętojański! Jedne z najpiękniejszych i największych w Polsce (Bożonarodzeniowy uznawany jest nawet za jeden z najciekawszych w Europie). Aktualną ofertę wydarzeń i imprez znajdziecie na stronie <https://www.wroclaw.pl/go>



Wrocław określany jest nie tylko miastem mostów czy miastem spotkań, ale także miastem dobrego piwa, niektórzy twierdzą, że nawet piwną stolicą Polski. Czy to miano jest zasadne? Czy piwo rzeczywiście jest i było od zawsze ważnym elementem składowym historii, tradycji i charakteru miasta?

Sami znajdziecie odpowiedzi na te pytania. My tylko podpowiemy Wam, że w ścisłym centrum miasta, praktycznie w Rynku, znajdują się aż cztery lokalne browary, a w całym Wrocławiu jest ich około dziesięć. Dziś zabieramy Was na szybką wycieczkę piwnym szlakiem wrocławskich browarów.

Piwna tożsamość Wrocławia

Od kilku lat trwa piwna rewolucja, a piwo zyskuje zupełnie nową tożsamość, sławę i – co najważniejsze – jakość. Przestało być traktowane jak byle jaki, tani alkohol. Staje się trunkiem towarzyszącym nam na równi z winami. I pięknie, bo to ciekawy, smaczny, różnorodny napój, który potrafi zaskakiwać i zachwycać. Warzenie piwa stało się sztuką.

Historycznie piwo jest niezwykle ważnym elementem naszej regionalnej tożsamości. Znane było już w średniowieczu. Kiedyś było popularniejsze i przede wszystkim bezpieczniejsze niż woda, zupełnie nie traktowano go jak alkoholu, bo alkoholu było w nim zdecydowanie mniej niż obecnie. To piwo stało się nawet zarzewiem konfliktu między władzą świecką, a kościelną i doprowadziło do nałożenia na Wrocław biskupiej klątwy. To piwo było również źródłem bogactwa i powstawania ogromnych majątków.

Piwnica Świdnicka w 2023 roku obchodziła swoje 750 urodziny!

Najstarsza piwiarnia w Europie – Piwnica Świdnicka

Ponoć już w 1273 roku w podziemiach miejskiego ratusza swoją historię zaczęła pisać Piwnica Świdnicka, znana początkowo pod nazwą Piwnica Miejska. Jej nazwa pochodziła od niezwykle popularnego piwa produkowanego w niedalekiej Świdnicy i sprowadzanego do Wrocławia. Piwo, które wówczas podbijało nie tylko Wrocław, ale całą Europę i uchodziło za jedno z najlepszych.



fot. Piwnica Świdnicka

Piwnica Świdnicka była nazwą uniwersalną. Piwnic świdnickich było wiele, nie tylko we Wrocławiu, ale także w Krakowie, Toruniu, Pizie czy Wenecji, a każda z nich po prostu zajmowała się sprzedażą świdnickiego piwa. Co ciekawe, do dziś tylko ta zlokalizowana we Wrocławiu przetrwała pod tą samą nazwą i wciąż działa jako piwiarnia, browar, restauracja.

Do 1945 roku Piwnica Świdnicka funkcjonowała jako piwiarnia. Po-tem jej losy były zagmatwane, w lokalu działał punkt Czerwonego Krzyża, magazyny, Klub Młodzieży Pracującej, kawiarnia, kino stu-dyjne i sala teatralna, a nawet dyskoteka.

Historia tego miejsca jest arcyciekawa. Źródła historyczne podają, że kiedyś zakazana była tam gra w karty, nie można było palić ty-toniu czy przeklinać, a orkiestra mogła bawić gości tylko we wtorki i piątki. Polecamy wybrać się na zwiedzanie Piwnicy Świdnickiej z ich browarnikiem, który podzieli się z Wami ciekawostkami i legendami, opowie historię Piwnicy i wrocławskiego piwowarstwa. Przy okazji będziecie mieli także okazję poznać lepiej tajniki samego procesu warzenia piwa, dowiedziecie się więcej o chmielach, słodach, drożdżach. Zrozumiecie, czym są śrutowanie, zacieranie i filtracja. Jednym słowem – piwo i Piwnica Świdnicka nie będą już miały przed Wami tajemnic. A zwiedzanie, oczywiście, zakończy degustacja.

Dziś Piwnica Świdnicka odzyskuje dawny blask. Po wielu latach zamknięcia, od 2022 roku, po gruntownym remoncie budzącym nie-małe emocje wśród starych bywalców, znów działa, karmi i przede wszystkim warzy piwo. Co ciekawe, a mogliście na tę informację wcześniej nie trafić, to pierwszy raz w historii Piwnicy Świdnickiej, gdy piwo warzone jest tam, na miejscu. Browar pracuje pełną parą, jest ultranowoczesny i okazały, część browarniczego zaplecza możecie podziwiać, biesiadując we wnętrzach Piwnicy. Robi wrażenie, smaku-je, zdecydowanie warto się wybrać.

Pierwszy punkt na naszej piwnej trasie zaliczony. Lecimy dalej. Zupeł-nie po sąsiedzku, właściwie za ścianą Piwnicy Świdnickiej, znajdzie-cie Browar Spiz.



fot. Piwnica Świdnicka



fot. Piwnica Świdnicka



Minibrowar SPIŻ

W pewnym sensie to kultowe miejsce we Wrocławiu. Piwko w Spiżu wypić choć raz chyba każdy, kto mieszka w tym mieście. Za studenckich czasów to tam jeździliśmy, by posiedzieć na Rynku. Piwo kosztowało wtedy grosze, a do piwa każdy dostawał połowę kromki chleba ze smalcem za darmo. Oj, to były piękne czasy. Słońce, wagary zamiast wykładu, browar na Rynku i ten chleb ze smalcem, jak to smakowało...

Przez 20 lat naprawdę nic się w tym miejscu nie zmieniło. Miodowe piwo smakuje identycznie, chleb ze smalcem dalej jest za darmo (SERIO!!! choć można także zamówić z karty porządną pajdę ze smalcem), wewnątrz to samo, klimat ten sam... I choć można narzekać, że trochę trąci myszką i absolutnie nie jest fancy ani pro, ani instagramowe, ani modne, Spiż ma swój klimat i bez wątpienia ma także swoich miłośników. Atmosfera jest tam totalnie karczmiana, niezobowiązująca. Słychać gwar, głównie męskich rozmów, siedzą ludzie w każdym wieku. Nie ma znaczenia, jak wyglądasz, kim jesteś. Wpadasz tam z kumplami albo całkiem sam, bo masz ochotę napić się piwa. To wszystko. Widać, że ten klimat się sprawdza, bo we wtorkowy wieczór, w styczniu, gdy na dworze plucha, deszcz i ziąb, a ulice puste, podobnie jak okoliczne, zdecydowanie bardziej modne miejsca, tam jest tłum. Ludzie szukają w tym miejscu nie tylko piwa, ale także poczucia przynależności i relaksu.

Spiż powstał w 1992 roku. Jego nazwa pochodzi od nazwiska założyciela – Bogdana Spiża. To nie tylko minibrowar, ale także restauracja i pub. Niewątpliwie gratką dla miłośników browarnictwa będzie widok miedzianych kotłów warzelnych czy kadzi filtracyjnej, które można obserwować, delektując się złotym trunkiem. Z babskich ciekawostek warto spróbować tam miodowego, bananowego i wiśniowego specjału, które zaskakują oryginalnością i smakowym bogactwem.

Skoro jesteśmy w Rynku i zwiedzamy browary, nie możemy nie odwiedzić Browaru Złoty Pies.

Restauracja & Browar Złoty Pies znajduje się w kamienicy Pod Złotym Psem, której historia sięga aż średniowiecza. Lokal, pod zmienioną nazwą, zmieniał właścicieli, założenia i ofertę. Musimy się przyznać, że dopóki nie usiadliśmy do pracy nad tym rozdziałem przewodnika, omijałyśmy to miejsce szerokim łukiem. Pamiętałyśmy je za czasów poprzednich właścicieli – wtedy kuchnia i klimat zdecydowanie nie były tym, czego szukałyśmy. W naszych głowach trwało to miejsce w kulinarnej niesławie. Jednak rozdział jest o piwie, postanowiłyśmy więc sprawdzić, co tam u nich teraz słychać, co udało im się uwarzyć i czy kuchnia może zainteresować?

W nowej formule, po zmianie właściciela, koncept odrodził się w 2015 roku. Browar restauracyjny połączył siły z restauracją. Na kranach znajdziecie sześć gatunków piwa (trzy klasyki i trzy propozycje sezonowe). Odwiedziny w tym miejscu, po tylu latach, były dla nas bardzo miłą niespodzianką. Po krętych schodkach wchodzicie na piętro, a tam do Waszej dyspozycji jest całkiem spore i przyjemnie klimatyczne wnętrze. Proste, drewniane stoły, gdzieś tam stara cegła na ścianach, sporo zachowanych industrialnych akcentów, klimatyczne, półmroczne oświetlenie. Jak na browar przystało, nie mogło zabraknąć ogromnych, miedzianych, wyglądających spektakularnie tanków z piwem, umiejscowionych centralnie na wprost wejścia, obok baru. Piękne piwne szkło w przeróżnych rozmiarach. Zamówicie tam piwo w rozmiarze od 125 ml na deskach degustacyjnych po trzylitrowe, ogromne kufle. I na koniec – etykiety piw. Te w Browarze Złoty Pies naszym zdaniem są absolutną petardą. Oczywiście, jak możecie się spodziewać, wszystkie nazwy ich piw są „psie”. Jednym słowem – wszystko pasuje. Haaaa.

Przyjemnie zaskoczyła nas w tym miejscu kuchnia. Karta optymalnie skomponowana pod piwa, piwne przekąski do dzielenia się, piwne prekle, mięsne rillettes czy ziemniaki z gzikiem, bardzo fajne, wyrabiane przez nich na miejscu piny z dodatkami. Przystawki i piwa narobiły nam ochoty na więcej. Wrócimy, bo w karcie, w daniach głównych, sporo mięsów, które wyglądają obiecująco. No i musimy nadrobić zwiedzanie browaru.



Ciekawostka - piw warzonych przez Browar Złoty Pies możecie spróbować tylko u nich w browarze lub podczas piwnych imprez. Nie kupicie ich w sklepach, nawet tych specjalistycznych. To dodatkowa zachęta, by odwiedzając Wrocław, zajrzeć i skosztować, co ciekawego uwarzyli.

I wisienka na torcie. Na koniec zostawiłyśmy miejsce, które naszym zdaniem we wrocławskim browarnictwie wiedzie prym. Nie tylko ze względu na jakość produktu, ale też swoją historię, skalę działania, misję odbudowy kultury picia piwa i zaangażowanie w promocję wrocławskiego piwa nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Zapraszamy do Browaru Stu Mostów.

Browar Stu Mostów

To miejsce kompletne, przemyślane i dopracowane w szczegółach. Mamy do nich ogromny sentyment, nie tylko dlatego, że mocno stawiają na jakość. Także dlatego, że Wrocław noszą mocno w sercu. Od lat pracują nad odbudową browarniczej tradycji miasta i kultury picia piwa. To oni w 2015 roku, po 250 latach, odtworzyli pszeniczny symbol miasta pod marką WRCLW Schöps. To oni organizują jedno z największych i najciekawszych wydarzeń branży browarniczej – Beer Geek Madness. To ich piwa grafiką i nazewnictwem mocno nawiązują do symboli miasta i są naszym zdaniem jednymi z najciekawszych lokalnych produktów, które można podarować jako pamiątkę czy prezent z Wrocławia. A bez względu na wszystko, po prostu warto ich spróbować.

Browar Stu Mostów to klasyczny browar rzemieślniczy, który powstał w 2014 roku. Warto pamiętać, że znajduje się w dwóch różnych częściach miasta, nie pomylicie :).

Browar Stu Mostów na Świdnickiej – restauracja i pub w jednym. W tym miejscu nie tylko wyśmienicie zjecie, ale czeka na Was również 20 kranów z rzemieślniczym piwem. A na kranach warzone przez nich lokalne specjały, ale również starannie wyselekcjonowane, najciekawsze krafty z całego świata. Dużo lokalnych akcentów w menu. Tu zjecie na przykład wypiekane przez nich historyczne wrocławskie precle piwne, które do piwa pasują idealnie. Luźna, nieformalna atmosfera. Nowoczesne, trochę popartowe wnętrza. Bardzo na tak.

Browar Stu Mostów na Długosza – to tam dzieje się magia. W jednym miejscu znajdziecie browar, sklep połączony z piekarnią i minibistro i wreszcie taproom – czyli trzy, albo i pięć w jednym. Miejsce stworzone z ogromną miłością i niewyobrażalną pasją przez Arletę i Grzegorza Ziemanów. Jedno z najciekawszych gastronomicznych we Wro i nie lada atrakcja dla miłośników kraftowego piwa. Beer & Food na absolutnie światowym poziomie.

Po pierwsze rzemieślniczy Browar Stu Mostów warzący kraftowe, zjawiskowo dobre piwa, łączący tradycję z nowoczesnością. Browar możecie zwiedzać w każdą sobotę i niedzielę, zwiedzanie połączone jest z krótką degustacją i absolutnie warto się na nie wybrać, bo to zwyczajnie ciekawe doświadczenie, nawet jeśli nie jesteście piwnymi freakami.

Po drugie minidelikatesy połączone z piekarnią i bistro przy browarze, gdzie kupicie wypiekane na miejscu pieczywa, wyborne kanapki na wynos czy sezonowane przez nich mięsa. Jest również cała masa piwnych akcesoriów i oczywiście piwa browaru w wersji prezentowej.



Po trzecie taproom przy browarze – miejsce, gdzie w industrialnym, loftowym wnętrzu możecie degustować wszystko to, co produkuje browar. Otwarty pub, widok z taproomu na wnętrze browaru i obserwacja procesu produkcyjnego robi nie lada wrażenie. To jedno z nielicznych miejsc w Polsce, gdzie profesjonalny browar tych rozmiarów prowadzi wyszynk w miejscu produkcji. Spójny, przemyślany, nowoczesny i arcyciekawy koncept.

Browar Stu Mostów jest pierwszym polskim członkiem The Brewers Association.



fol. Browar Stu Mostów

Wrocław piwną stolicą Polski!

Odwiedziny w takich miejscach uświadamiają nam, czym jest kraft, na czym polega różnica między rzemieślniczym, jakościowym produktem, a produkcją na skalę masową. Wrocław jest miastem dobrego piwa. Piwną stolicą Polski. Jeśli lubicie ten trunek, znajdziecie tu masę miejsc, gdzie wiedzą, na czym polega warzenie piwa i jak zrobić to na światowym poziomie. Jeśli nie lubicie, sprawdźcie najpierw, czy na pewno piliście dobre, rzemieślnicze piwo. Może się okazać, że piwo jest właśnie tym, czego brakowało Wam przy dobrym jedzeniu. My mówimy „Na zdrowie!”, a Was namawiamy na kufel wrocławskiego złota. Do zobaczenia we wrocławskich browarach.

Gratka dla piwnych koneserów i odkrywców!

We Wrocławiu odbywa się kilka niezwykle ciekawych wydarzeń branżowych. Jeśli macie pragnienie odkrywać i smakować rzemieślniczych piwa z całego świata, chcecie poznać innych piwnych geeków, dowiedzieć się więcej o piwie i jego tajemnicach albo po prostu lubicie klimat piwnych festiwali – koniecznie sprawdźcie te wydarzenia:

Festiwale piwne we Wrocławiu

- Beer Geek Madness www.beergeekmadness.pl
- Wrocławski Festiwal Dobrego Piwa www.festiwaldobregopiwa.pl
- Lotny Festiwal Piwa www.lotnyfestiwalpiwa.pl



Wrocławskie browary rzemieślnicze:

- Browar Złoty Pies
- Browar Prost
- Browar Majstersztyk
- Browar Stu Mostów
- Browar Wielka Wyspa
- Browar Doctor Brew
- Browar Spiz

OSTRÓW TUMSKI I WROCLAWSKI LATARNIK

OSTRÓW TUMSKI TO NAJSTARSZA CZĘŚĆ MIASTA. CAŁY, O KAŻDEJ PORZE ROKU, DNIA I NOCY ZACHWYCA. NIE TYLKO TURYŚCI, ALE TAKŻE MIESZKAŃCY UWIELBIAJĄ TU SPACEROWAĆ I RANDKOWAĆ.

Jest magiczny, trochę tajemniczy, szczególnie zimą albo późną jesienią, gdy chowa się we mgle i kropłach deszczu, a ciepłe światło latarni delikatnie sączy się jego uliczkami. Jest majestatyczny, piękny, zadbane, klimatyczny i niepowtarzalny. To miejsce, które upodobali sobie zakochani – spacerując jego uliczkami, trzymając się za ręce, przypinając (nielegalnie!) kłódki na moście Zakochanych. Tam spotkacie ulicznych artystów, ktoś zagra klawiwe na skrzypkach, ktoś a capella zaśpiewa, ktoś namaluje Wasz portret... To tam zachwyci Was architektura, przepiękne, zadbane, zielone, ukwiecone ogrody, to stamtąd widok na Wrocław absolutnie zapiera dech w piersiach. Tam jest spokój i cisza. I choć to zdecydowanie jedno z najpopularniejszych turystycznych miejsc we Wrocławiu, to ma zupełnie inny klimat niż na przykład Rynek. Co ważne, można tam także wybornie zjeść, można też odpocząć.



fot. ze zbiorów WPM UMW



fot. ze zbiorów WPM UMW

WROCLAWSKI LATARNIK

Może Was to zaskoczyć, ale mamy we Wrocławiu latarnika. Naprawdę! Po Ostrowie Tumskim co wieczór i potem znów rankiem spaceruje jegomość w czarnej pelerynie i kapeluszu przypominającym kominiarski cylinder. Z herbem miasta wyszytym na piersi, każdego dnia zapala 103 gazowe latarnie. Jesteśmy jedynym miastem w Polsce i jednym z nielicznych na świecie, gdzie latarnicza (czy aby na pewno jest takie słowo?) tradycja została zachowana. Doświadczenie magiczne – dorośli stają oniemieli, by chwilę później zacząć fotografować to widowisko, dzieciaki biegną do latarnika, bo wygląda, jakby przybył do nas z bajki. Zaplanujcie swój spacer po mieście tak, by go spotkać – naprawdę warto. To jeden z najpiękniejszych symboli Wrocławia.

Ostrów Tumski ma wiele do zaoferowania i jeśli odwiedzacie Wrocław po raz pierwszy, nie możecie pominąć tego miejsca. Ukwiecone ogrody, przepiękne zabytki architektury sakralnej, jeden z najpiękniejszych punktów widokowych, most Zakochanych, przecinająca i oplatająca go z trzech stron Odra... Naszym zdaniem to najbardziej magiczny punkt Wrocławia.

OSTRÓW TUMSKI – OFERTA GASTRONOMICZNA



fot. ze zbiorów WPM UMW

Jeśli zamierzacie zjeść coś smacznego na Ostrowie Tumskim, spotkacie się z ciekawymi propozycjami lokalnych restauracji, które w okresie letnim, tak jak na wrocławskim Rynku, rozkładają zewnętrzne ogródki, co pozwala na cieszenie się posiłkiem w przepięknym otoczeniu. Restauracją, która oferuje taką możliwość, jest Lwia Brama, zlokalizowana przy samej ul. Katedralnej, tuż obok Pałacu Arcybiskupiego. Niepodważalnym atutem tego miejsca jest fakt, że codziennie przed zmierzchem można tu spotkać latarnika, którego zadaniem jest zapalenie wszystkich gazowych latarni na wyspie. Prócz wymienionej kuchni można tu również skorzystać z oferty lokalnych winnic i skosztować świetnych dolnośląskich win.

Przy jakże istotnym adresie – Katedralna 1 – znajdziecie restaurację Rajskie Ogrody, która oprócz smacznej kuchni oferuje także w swoim letnim ogródku widok na Odrę oraz most Tumski, czyli ulubione miejsce zakochanych. Lokal podzielony jest na dwie części: typowo restauracyjną oraz kawiarnianą.

A jeśli o kawiarniach mowa, z całą pewnością warto odwiedzić stonkowo nowe miejsce, jakim jest Kawiarenka św. Jadwigi zarządzana przez Siostry Notre Dame. Nazwa nie jest przypadkowa, gdyż kawiarnia mieści się w tzw. komnacie św. Jadwigi, żony Henryka Brodatego. Domowe przysmaki to oczywiście ważny powód, aby odwiedzić to miejsce, jednak warto to połączyć ze zwiedzaniem pozostałości zamku Piastów Śląskich, który wieki temu stał właśnie w tym miejscu.

Jeśli natomiast szukacie restauracji hotelowych, na Ostrowie Tumskim zdecydowanie warto polecić restaurację Craft, która jest konceptem hotelu The Bridge MGallery Collection 5*, i – jak sama nazwa wskazuje – szczydzi się rzemieślniczymi daniami bazującymi na lokalnych produktach i sezonowym menu, dzięki czemu Goście zaskakiwani są różnościami w zależności od pory roku. Spacerując po Ostrowie Tumskim – historycznym i duchowym sercu miasta – warto zrobić choćby krótką przerwę w zwiedzaniu, aby skorzystać z wymienionej oferty gastronomicznej tego miejsca.

Dzielnica Czterech Wyznań, Dzielnica Wzajemnego Szacunku albo po prostu Dzielnica Tolerancji.

Gdzie indziej w Polsce mogłaby powstać, jeśli nie we Wrocławiu? To w końcu miasto spotkań, miasto kontrastów, różnorodności. Miasto, gdzie spotykają się różne religie, kultury, narodowości, różne energie, historie, różni ludzie, mówiący wszystkimi językami świata. I między innymi za to kochamy Wrocław i dlatego właśnie to miasto wybrałyśmy do życia. Tu jest nasz kawałek Europy i świata. Miejsce, w którym odycha się Łej, które tętni życiem, jest ciekawe, kolorowe, wyjątkowe, przyjazne, inspirujące. Niewątpliwie też jest unikatem nie tylko w skali Polski, ale całej Europy. Dlaczego?

Dzielnica Czterech Wyznań – kiedy wiara prowadzi do dialogu i współpracy, a nie wrogości, ksenofobii i nienawiści
Dzielnica Wzajemnego Szacunku to miejsce symboliczne. Podkreśla różnorodność i tolerancję religijną i kulturową Wrocławia. W odległości zaledwie kilkuset metrów od siebie znajdziecie tu cztery obiekty kultu religijnego czterech różnych wyznań:

- rzymskokatolicki kościół pw. św. Antoniego z Padwy, którego gospodarzami są ojcowie paulini,
- protestancki kościół ewangelicko-augsburski pw. Opatrzności Bożej, skromny, prosty (zwróćcie uwagę na piękne ograny),
- gotycki sobór prawosławny pw. Narodzenia Przenajświętszej Bogurodzicy z zachwycającym ikonostasem,
- absolutnie zachwycająca, klasycystyczna synagoga Pod Białym Bocianem – to jedyna przedwojenna wrocławska synagoga, która przetrwała do naszych czasów.

Od 2005 roku obiekty te łączy ścieżka kulturowa, a Dzielnica Czterech Wyznań została wpisana do rejestru zabytków i uznana za pomnik historii. To miejsce niezwykle nie tylko ze względu na historię,



religię i architekturę, którą tu można podziwiać na każdym kroku. To także miejsce, które żyje, pełni rolę centrum artystycznego, kulturalnego, edukacyjnego. Niezliczone festiwale, koncerty, spektakle, wystawy, prelekcje – właściwie przez cały rok znajdziecie tu masę wydarzeń, które warte są Waszej uwagi i zasługują na miejsce w Waszych kalendarzach.

Wśród najciekawszych cyklicznych wydarzeń, które odbywają się w Dzielnicy Czterech Wyznań, polecamy szczególnie:

- Lato w Synagodze Pod Białym Bocianem (lipiec-sierpień),
- Festiwal Kultury Żydowskiej SIMCHA (lipiec-sierpień),
- Międzynarodowy Festiwal Filmowy Nowe Horyzonty (Kino Nowe Horyzonty; lipiec-sierpień),
- American Film Festival (Kino Nowe Horyzonty; listopad).

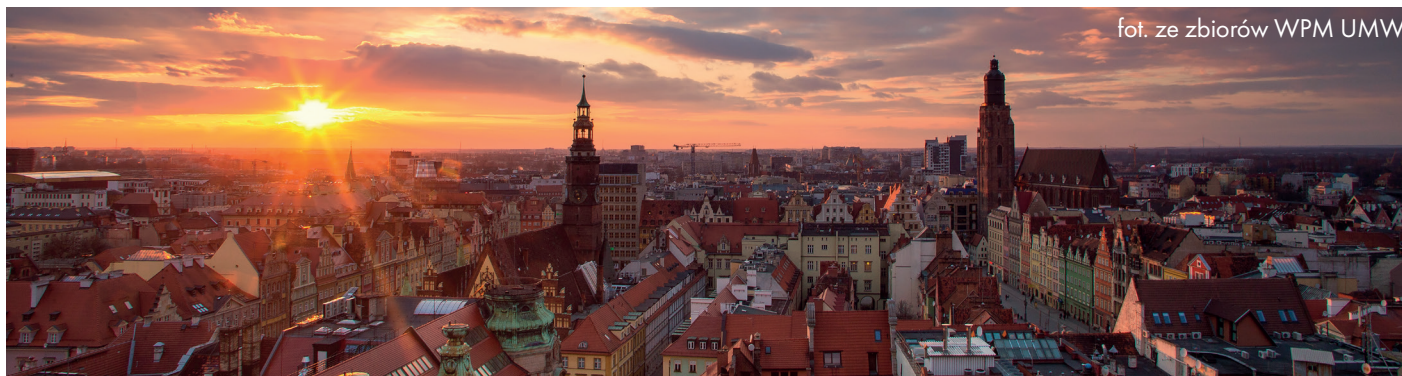
Dzielnica Wzajemnego Szacunku – gdzie to właściwie jest?

Wystarczy trzyminutowy spacer z wrocławskiego Rynku, by dotrzeć w to miejsce. Umowny obszar Dzielnicy Czterech Wyznań (bo nie jest to dzielnica sensu stricto) wyznaczają ulice Kazimierza Wielkiego, św. Mikołaja, Pawła Włodkowica i św. Antoniego.

Za jej symboliczny początek można uznać Kryształową Planetę – wykonaną z brązu, dwumetrową rzeźbę dziewczyny w sukni przypominającej kulę ziemską. Stworzyła ją wrocławska artystka Ewa Rossano, a symbolizuje „jedność współczesnego świata, z którego różnorodności czerpiemy wszyscy, nie tracąc przy tym własnej tożsamości”.

Różnorodność. Tolerancja. Szacunek

Taki właśnie ma być Wrocław. Taka jest Dzielnica Czterech Wyznań. Tu, obok siebie, w pokoju i symbiozie współlistnieją i współdziałają cztery wyznania. Tu znajdziecie miejsca, które bez lęku podkreślają, że są tęcze i przyjazne ludziom bez względu na ich płeć, wiek, orientację seksualną, narodowość czy kolory skóry. Tu możecie się rozwijać, poszerzać horyzonty, poznawać ludzi, słuchać koncertów, oglądać filmy, obcować ze sztuką, być sobą. Tu spróbujecie kuchni ze wszystkich zakątków świata – na luzie i bez zadęcia. Tu chyba częściej niż gdziekolwiek we Wrocławiu usłyszycie języki całego świata.



fot. ze zbiorów WPM UMW

Wrocław – stolica odważnego kina

Wrocław od ponad 20 lat pracuje na miano polskiej stolicy filmu. A to wszystko za sprawą wyjątkowego wydarzenia, które na nasze ekrany sprowadza kino artystyczne. Międzynarodowy Festiwal Filmowy Nowe Horyzonty to okazja, by odkrywać artystów nieoczywistych, niszowych, z Polski i najdalszych zakątków świata. Bezkompromisowych wizjonerów mówiących o rzeczach trudnych i ważnych. To też rzadka szansa, by zająć kinowy fotel obok Agnieszki Holland czy Petera Greenaway. Fabuły, dokumenty, filmy eksperymentalne, krótki i długi metraż (w 2022 roku wyświetlono aż 271 filmów!). A oprócz tego masa wydarzeń towarzyszących – koncerty, wystawy, instalacje, opery.

Gastro w klimacie Wrocławia

Jeszcze nie tak dawno ulice Włodkowica i św. Antoniego kojarzyły się mieszkańcom przede wszystkim z kolorem czarnym i niezliczoną ilością funkcjonujących tu zakładów pogrzebowych. Dziś to, obok Nasypu, zagłębie gastro chętnie odwiedzane przez wrocławian.

Ciekawe i różnorodne koncepty, kuchnie świata, sporo street foodu, pyszna kawa, wino, piwo, wszystkiego po trochu. Można tam spędzić czas od rana, zaczynając śniadaniem, do późnej nocy, bawiąc się na parkiecie i pijąc wymyślne kolorowe koktajle. To miejsce tętni życiem przez całą dobę.

Zrób to:

- odwiedź nocą Galerię Neonów i zrób zdjęcie pełne światła,
- wybierz się na koncert w synagodze Pod Białym Bocianem,
- odkryj w sobie kinomana podczas festiwalu filmowego Nowe Horyzonty,
- odkryj detale zjawiskowo odremontowanego Pokoyhofa (UWA-GA! Nie Pasażu Pokoyhof: albo Pasaż Pokoya, albo samo Pokoyhof – „hof” znaczy „pasaż”).

Absolutne must see w Dzielnicy Czterech Wyznań:

- **Synagoga Pod Białym Bocianem** – nie tylko czynna świątynia i neoklasycystyczny, pięknie odrestaurowany zabytek, ale również miejsce artystycznych wydarzeń, wystaw i koncertów o bardzo ciekawej akustyce. Zdecydowanie warto zwiedzać z przewodnikiem. To ciekawa i osobista podróż do świata judaizmu i historii wrocławskich żydów, okazją, by podziwiać zwoje tory czy zobaczyć, jak wyglądała rytualna łaźnia.
- **Pokoyhof** – w dzień piękna i nowoczesna przestrzeń biurowo-usługowa zlokalizowana w spektakularnie odrestaurowanym budynku z 1910 roku, wieczorem tętniące życiem centrum rozrywki.
- **Ruska 46 – galeria neonów Neon Side**, czyli najbardziej kolorowe, instagramowe i energetyczne podwórko Wrocławia. Tu znajdziecie kilkadziesiąt ocalonych przed zniszczeniem wrocławskich neonów z lat 60. i 70. XX wieku. Odwiedźcie po zmroku.
- **Bulwar Tadka Jasińskiego** – część promenady Staromiejskiej; szczególnie latem warto wybrać się tam na spacer z kawą w rękę. Widok na fosę miejską sąd i odrobina zieleni w centrum miasta.

Gastroturystyka – gdzie jeść i pić, spacerując po Dzielnicy Wzajemnego Szacunku?

- **Rumbar** – nasz ulubiony cocktail-bar, gdzie koktajle są nie tylko piękne, ale i pyszne. Proste, ciekawe, comfortfoodowe, ale odrobinę egzotyczne menu ze smakołykami kuchni karaibskiej.
- **Central Café** – tam koniecznie na śniadanie, na bajgle, owsianki i napary.
- **Pochlebna** – zdrowa kuchnia, która dobrze smakuje. Talerzyki do dzielenia się. A do tego ciekawa oferta polskich win i organizowane co jakiś czas degustacje.
- **Pestka Bistro** – wino i tapasy. Idealne miejsce na spotkanie i pogaduchy. Na miejscu także sklep, gdzie kupicie fajne, oryginalne produkty, np. oliwy czy smakowe octy.
- **OTO Coffee Bar** – malutka kawiarenka na św. Antoniego z kawami specjalty parzonymi alternatywnymi metodami. Oczywiście klasyki również tam znajdziecie. Czuć aromat kawy i dobrą energię. Nie trzeba nic więcej.
- **Karavan** – lubimy za klimat, taki berliński, nowoczesny, prosty, luźny, przyjazny każdemu. Do tego dobra muza i ogarnięty serwis.



W menu proste, nieprzekombinowane jedzenie, ogromna karta koktajli i grzańców. Bardzo polecamy.

- **Panczo** – tex-mex i dużo tequili. Tacos, burrito, nachos, quesadilla (niektóre z nich pieką dwa razy :)). Kolorowy wystrój. Kolorowe drinki. Wakacyjna atmosfera.
- **Frytki + sos** – jeden z najczęściej odwiedzanych przez nas wrocławskich street foodów. Ziemniaki, bataty, a do nich autorskie sosy i zawsze uśmiechnięta ekipa w okienku. Prościej i smaczniej się nie da.
- **Gofreak** – po prostu porządne, chrupiące i smaczniutkie gofry na słodko i słono. Ciekawe dodatki, niebanalne kompozycje. Latem świeże owoce. Żadnej popeliny, znaczy sztucznej fruzeliny :). Zawsze smakują.
- **Meistersztyk** – jedno z naszych ulubionych miejsc z nowoczesnymi, rzemieślniczymi lodami. W ofercie także ciasta i desery.
- **VaffaNapoli** – najlepsza we Wro neapolitańska pizza z pieca opalanego drewnem. Zawsze kolejka. Zawsze pysznie. I tyle.
- **Surowiec** – najbardziej queerowa przestrzeń we Wro. Miejsce przyjazne środowiskom LGBTQ. Koktajlbar, a do tego muza, światła, koncerty, szaleństwo. Wejście z podwórka neonów.
- **Hint** – jeśli zdecydujecie się na nocleg w hotelu PURO, grzechem byłoby nie sprawdzić ich hotelowej restauracji, która prezentuje naprawdę wysoki poziom i proponuje nowoczesną, ciekawą kuchnię. Ogromnym atutem Hinta (szczególnie latem) jest ogród – oaza spokoju i zieleni w samym centrum Wrocławia, z wyjściem wprost na promenadę Staromiejską.

- **Cocofli** – w bardzo dużym skrócie: kawa, wino, książki, chill. Wine bar i od razu sklep z winami. Kawiarnia specjalty. Półki pełne książek. Wygodne kanapy. Smaczne ciasta. Klimatyczne, luźne wnętrze. Nienachalna muzyka. Bardzo w klimacie Dzielnicy Wzajemnego Szacunku.
- **Mleczarnia** – na dole klubokawiarnia, na górze bardzo specyficzny, backpackerski hostel w oldskulowym klimacie. Drewniane stoliki, ręcznie wykonane koronki, delikatne, klimatyczne światło świec. Wszystko w tym miejscu ma swoją historię. Wpadnijcie na filiżankę gorącej czekolady, poczujecie się trochę jak w domu babci.
- **Inndygo** – piwniczne, eleganckie, przyjemne wnętrze, cegła, biel. Rano śniadania, po południu żeberka. Do tego pyszne zupy i desery. Prosto i smacznie. Właścicielka – Dobrusia – zadba, byście poczuli się tam jak w domu u dobrych znajomych.
- **Woosabi** – miejska dżungla, która żyje zgodnie z rytmem miasta. W ciągu dnia zjecie tu azjatyckie smakołyki w klimacie bułeczek bao czy bowl z mixem dodatków. Wieczorem w chilloutowym klimacie wypijecie tu drinka. A to wszystko w egzotycznym, kolorowym, pełnym zieleni wnętrzu. Fajne to.
- **Bułka z Masłem Włodkowica** – uwielbiamy ich tajemniczy, dziki i nieokiełznany, pełen kwiatów i wszelakich roślin ogród. Wpadamy na śniadania, podptomyki albo alkoholowe dzbanki. Niezobowiązujący, luźny, swojski klimat. Poczujecie się tam jak u siebie.
- **Poko Bakery** – rzemieślnicza piekarnia, w której ceny nie wystrzeliły jeszcze w kosmos. Jeśli jesteście w biegu i chcecie złapać coś na szybko, zajrzyjcie właśnie tam. Pyszne croissanty, brioszki, cała masa wypiekanych na miejscu słodkości, krojona na kawałki focaccia, bajgle, kanapki i pieczywo.
- **Steakhouse The Winners Pub** – nie jest to co prawda nasze ulubione miejsce, ale być może Wam przypadnie do gustu amerykański pub w klimacie lat 30. z mocno sportowym zacięciem. Łoże z ekranami, gdzie obejrzyjecie wszystko, co w danej chwili rozpala serca fanów sportów wszelakich. A do zjedzenia wołowina, steki, żeberka, burgery, z ciekawostek także kangury, krokodyle czy bizony.



KOMPLEKS HALI STULECIA

Hala Stulecia – bezsprzecznie jeden z najważniejszych, najciekawszych i najbardziej charakterystycznych symboli Wrocławia. Zapraszamy Was już na spacer po Wielkiej Wyspie od tej zdecydowanie mniej popularnej, znanej i turystycznej strony. Jeśli jednak odwiedzacie Wrocław po raz pierwszy, musicie zobaczyć Halę Stulecia i wszystko, co znajduje się wokół niej.

Hala Stulecia czy Hala Ludowa?

Hala Stulecia, często nazywana przez wrocławian Halą Ludową, to jedna z pierwszych i najczęściej odwiedzanych wrocławskich atrakcji. Ciągną tu tłumnie wycieczki szkolne, turyści z Polski i z całego świata. Zachwyca miłośników architektury. Kochają ją obiektywy fotografów i instagramerów. To także okolica, która tłumnie ściąga zakochanych – na romantyczne spacerunki, pikniki w pobliskim parku Szczytnickim czy wreszcie wesela i zachwycające sesje ślubne na okalającej ją Pergoli.

Koncerty, wydarzenia, targi...

Hala Stulecia to nie tylko atrakcja turystyczna. To także obiekt, w którym odbywają się przeróżne eventy, koncerty, imprezy sportowe, kulturalne, rozrywkowe oraz targowe.



fot. Janusz Krzeszowski

Tu spacerujemy po różnorodnych wystawach, tu śpiewa Sanah, tu mecze rozgrywają koszykarze Śląska Wrocław, tu odbywa się Wrocław Tattoo Show, gratka dla fanów techno – Tranceformations, czy Kustomhead – jeden z największych festiwali motoryzacyjnych w Polsce...

To miejsce odwiedzili Jan Paweł II, Dalajlama i Olga Tokarczuk – to chyba całkiem niezła rekomendacja, by tu zajrzeć i samemu sprawdzić, czy warto.

Hala Stulecia to ogromny kompleks

Planując odwiedzić w tym miejscu, zarezerwujcie sobie sporo czasu, bo Hala Stulecia to dopiero początek turystycznych atrakcji w okolicy.



fot. Janusz Krzeszowski

Co warto zobaczyć w kompleksie Hali Stulecia i bliskiej okolicy?

HALA STULECIA

Hala Stulecia określana jest mianem wrocławskiej perły modernizmu. Ogromna, imponująca i zachwycająca żelbetowa budowla. Jej kopułę oparto na 32 żebkach, całość składano z gotowych żelbetowych prefabrykatów. Ma 42 metry wysokości. Powstała w 1913 roku, a jej budowa trwała – UWAGA – tylko 14 miesięcy! W 2006 roku wpisana na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Za projektem

Hali stał wizjoner architekt Max Berg. Niektórym przypomina pudło na kapelusze. Hala powstała w miejscu toru wyścigów konnych, który przeniesiono na Partynice. Kiedyś w jej wnętrzu znajdowały się ogromne organy, które częściowo rozkradziono po II wojnie światowej. W latach 50. XX wieku było tam kino Gigant z ekstrawaganckimi i nowatorskimi jak na ówczesne czasy ruchomymi fotelami. Z jej budową wiąże się masa anegdot i legend, dlatego polecamy zwiedzać ją z przewodnikiem. Nas we wnętrzu najbardziej jednak zachwyca światło. Niezliczona ilość przeszkleń, promienie słońca załamujące się na kopule i wpadające do środka, ciepło i magia sprawiają, że robi imponujące wrażenie, szczególnie gdy wnętrze jest zupełnie puste.

VISITOR CENTRE

Jak będziecie już w Hali, warto zajrzeć także do Visitor Centre. To wystawa, która z wykorzystaniem dotykowych ekranów, interaktywnych map i makiet opowie Wam o Hali trochę więcej. Koniecznie wybierzcie się też w wirtualną podróż po Hali, i to najlepiej trasą dziecięcą. Będziecie mieli okazję zdobywać wirtualne organy, które skradziono z Hali, rozwiązywać zagadki, poznacie budowniczego Hali – Maxa Górkę (rysunkowe alter ego Maxa Berga), a co chyba najpiękniejsze, zobaczycie Halę i jej okolice z wysokości – taki spacer robi wrażenie, a wszystko to w technologii virtual reality. Super zabawa.

IGLICA

Naprzeciwko Hali Stulecia znajdziecie Iglicę. Powstała w 1948 roku, ma ponad 90 metrów wysokości i waży około 44 ton! Trzyramienna konstrukcja podstawy symbolizuje trzy łączące się warstwy społeczne – chłopów, robotników oraz inteligencję. Iglicę wzniesiono w 1948 roku, by uświetnić Wystawę Ziem Odzyskanych. Bez względu na historię robi wrażenie i jest jednym z najczęściej fotografowanych obiektów Wrocławia. Obiektywy szerokokątne uwielbiają chwycić ją na zdjęciach. Stańcie centralnie pod nią i popatrzcie w górę. Na jej szczycie powiewała flaga Solidarności Walczącej oraz flaga okupowanej przez Chiny Tybetu. Zróbcie zdjęcie, idźcie dalej.



fot. Wojciech Lewandowski

PERGOLA

Odwiedzając kompleks Hali Stulecia, warto się wybrać na spacer po Pergoli. 640 metrów długości, 750 betonowych kolumn, nad nimi sklepienie z kratownicy, a całość latem cudownie porośnięta winoroślą. Sporo cienia, piękna gra promieni słońca przedzierających się przez zieleń, jest klimatycznie, romantycznie i sielsko. To jedno z ulubionych miejsc na sesje ślubne. W tle Hala Stulecia, wieczorem pokazy fontanny multimedialnej, zaraz obok park Szczytnicki i Ogród Japoński. Koncerty, wydarzenia plenerowe, złoty food trucków. Poczłótkowo, pięknie.



fot. ze zbiorów WPM UMW



fot. ze zbiorów WPM UMW

FONTANNA MULTIMEDIALNA

Absolutny turystyczny hit Wrocławia. Największa w Polsce i jedna z największych w Europie. Około hektara powierzchni, 300 dysz wodnych wyrzucających wodę na wysokość nawet 40 metrów! Trzy dysze ogniowe oraz niezliczona liczba punktów świetlnych. Gra świateł, sterowana komputerowo w rytm muzyki woda, kolory, energia, zabawa. To swojego rodzaju imponujący ekran wodny, który jest tłem dla wizualizacji i szaleństwa laserowych efektów. Zachwycające widowisko i świetna rozrywka. Pokazy fontanny multimedialnej ściągają niewyobrażalne rzesze turystów, ale także mieszkańców. Jeśli tylko nadarzy się okazja, byście obejrzeni pokaz fontanny z tarasu widokowego Wrocławskiego Centrum Kongresowego, zróbcie to! My uwielbiamy szczególnie pokazy nocne i specjalne. Niezapomniane wrażenia.

OGRÓD JAPOŃSKI

Powstał ponad 100 lat temu. Podczas powodzi tysiąclecia w 1997 roku przez 21 dni znajdował się pod wodą, która doszczętnie zniszczyła wszystko, co przez tyle lat udało się w nim stworzyć. Na szczęście po ponad dwóch latach renowacji odzyskał swój blask i klimat. Jeśli kochacie przyrodę, kwiaty, zielen, spacer i odkrywacie w sobie duszę botanika – Ogród Japoński Was totalnie zachwyci. Wypielęgnowany, dopieszczony, zadbany i przemyślany w każdym detalu. Nie ma tam przypadkowości. Jest za to ogrom egzotycznych, zjawiskowo pięknych gatunków roślin. To absolutny top romantycznych miejsc we Wro. Mostki, alejki, stawy, latarnie, pomarańczowe karpie... Piękniej się nie da.



fot. ze zbiorów WPM UMW

PAWILON CZTERECH KOPUŁ

czyli Muzeum Sztuki Współczesnej, Oddział Muzeum Narodowego we Wrocławiu. Tak, wiemy, „muzeum” nie brzmi zbyt interesująco i niespecjalnie Wam spieszno, by wybrać się akurat tam, gdy Wrocław kusi tysiącem atrakcji. Dziecięca trauma szkolnych wycieczek ciągnących się godzinami, nudnych jak flaki z olejem pozostaje w nas na zawsze. :) Jeśli jednak wybieriecie się na Wielką Wyspę i będziecie zwiedzać Halę Stulecia, warto zajrzeć i tam. Ten modernistyczny budynek, podobnie jak Hala Stulecia, sam w sobie jest zachwycający już z zewnątrz. Geometryczny, ciekawy, pełen symetrii, równowagi i prostoty. Powstał w 1913 roku. W latach 50. XX wieku mieściła się tu wrocławska Wytwórnia Filmów Fabularnych odpowiedzialna za iście kultowe produkcje, takie jak „Popiół i diament” Andrzeja Wajdy, komedie Sylwestra Chęcińskiego „Sami swoi” czy „Rękopis znaleziony w Saragossie” Wojciecha Jerzego Hasa.

Dziś Pawilon Czterech Kopuł to przede wszystkim nie lada gratka dla miłośników sztuki współczesnej. Kantor, Witkacy, Beksiński, Abakanowicz... około 20 tysięcy obiektów, w tym prace najciekawszych polskich artystów XX i XXI wieku. Nawet jeśli sztuka nie jest Waszą pasją, warto tam zajrzeć. Może dzięki temu odpowiecie kiedyś na pytanie za milion w „Milionerach”.



fot. ZASOBY STUDIO



fot. ze zbiorów WPM UMW

WROCLAWSKIE CENTRUM KONGRESOWE

Turystycznie, samo w sobie, nie jest specjalnie ciekawym obiektem. To przede wszystkim przestrzeń interesująca dla biznesu oraz branży eventowej. Jeśli jednak wybieracie się do Wrocławia, sprawdźcie, czy akurat nie odbywa się tam jakiś fajny koncert, kabaret czy inne wydarzenie kulturalne. To z tarasu Centrum pokazy fontanny multimedialnej robią największe wrażenie.

Restauracja Tarasowa – to absolutnie nie jest turystyczny punkt. Kuchnia dla świadomych i wymagających Gości, którzy potrafią docenić jakość i kunszt kulinarnego talentu szefowej tego miejsca Kasi Daniłowicz. Jeśli jesteście w okolicy kompleksu Hali Stulecia, nie ma lepszego miejsca na obiad, a ponieważ prawdopodobnie spędzicie tam sporo czasu, podzucamy info o tym miejscu, abyście nie umarli z głodu. Poza tym jesteśmy zdania, że nawet będąc turystą, warto zjeść smacznie!

A teraz już prosto dalej – czas na ZOO i Afrykarium, które znajdziecie dokładnie naprzeciwko kompleksu Hali Stulecia, po drugiej stronie ulicy Wróblewskiego.

Wrocławskie zoo. Najstarszy ogród zoologiczny w Polsce. Absolutny hit wśród odwiedzających Wrocław. Szczególnie w wakacje i w weekendy cała okolica stoi w korkach, bo właśnie tam podążają turyści. Jest przeogromne i przebogie – na 33 hektarach zobaczycie tu ponad 12 tysięcy zwierząt, przedstawicieli 1100 gatunków. Jest hipcio i gwanako, są gibony i koczkodany, lemury, lwy i nosorożce, okapi, pandy, pantery i pawiany, są słonie, renifery i tygrysy – jednym słowem wszystkie zwierzęta, które znacie z filmów, bajek czy programów przyrodniczych, możecie tu zobaczyć na żywo.

To piękny, kolorowy i dziki świat. I choć nie da się wizyty w zoo porównać z safari i obserwacją dziko żyjących zwierząt, odwiedziny w tym miejscu przypominają nam, jak piękny i różnorodny jest świat i jak bardzo powinniśmy skupiać się na ochronie przyrody i żyjących w nim stworzeń.



fot. ZOO Wrocław

WSKAZÓWKA

Okolice, szczególnie w weekendy i latem, jest totalnie zakorkowana. Można tu utknąć w korku na długie godziny, marnując czas i prawdopodobnie tracąc dobry humor.

Gdzie więc parkować i jak dojechać do zoo:

- **Pasaż Grunwaldzki** – płatny, ale tańszy. Stamtąd spacerkiem, na spokojnie, wzdłuż Wybrzeża Wyspiańskiego, nad Odrą, podziwiając widoki, m.in. nowy budynek Politechniki Wrocławskiej, w kilkanaście minut dotrzecie do zoo,
- **parking przy Urzędzie Wojewódzkim** – część z niego jest darmowa, warto zostawić auto tam i podjechać tramwajem do słownie kilka przystanków. Do dyspozycji macie także hulajnogi elektryczne i rowery miejskie, którymi bez problemu, za niewielkie pieniądze, dostaniecie się pod samą bramę ogrodu, omijając korki.

- **parking Na Grobli** – częściowo bezpłatny, po drugiej stronie Odry – parkując tam, spacerkiem, przez kładkę Zwierzyniecką dotrzecie w okolice zoo, przy okazji odkrywając odrobinę uroków miasta leżącego nad rzeką.

Parkujmy z głową, szanujmy miasto i jego zieleń. Cała najbliższa okolice zoo jest strefą płatnego parkowania, nie radzimy więc parkować na dziko, na trawnikach, pasach zieleni czy parkingach marketów, bo z dużym prawdopodobieństwem skończy się to mandatem albo nawet odholowaniem auta.

Marek Krajewski i jego wrocławskie kryminały

Nasz wrocławski autor często czyni Wrocław i jego zakamarki miejscem akcji swoich kryminałów. Polecamy serię o detektywie Eberhardzie Mocku, który tropi złoczyńców i rozwiązuje zagadki, a wszystko to na ulicach Wrocławia, w Hali Stulecia czy właśnie we wrocławskim zoo.

AFRYKARIUM jest obecnie najpopularniejszą i najchętniej odwiedzaną częścią wrocławskiego zoo. To chyba jedyne na świecie oceanarium poświęcone zwierzętom Afryki. To także idealna destinacja, kiedy pogoda nie sprzyja przebywaniu na świeżym powietrzu, gdy pada i jest zimno. Będziecie tu mieli okazję podziwiać rafy koralowe, mieniące się milionem kolorów ryby, a bez wątpienia najbardziej zachwyci Was 18-metrowy tunel pośród wody, pływające nad Waszymi głowami rekiny, żółwie czy ogromniaste płaszczki. To czysta magia – odbiera mowę, człowiek nie może się powstrzymać, by nie zrobić miliona zdjęć. Dzieciaki wariują. Miejsce, pomimo tłumów, absolutnie warte odwiedzenia. Po prostu, jeśli możecie, na jego zwiedzanie wybiercie środek tygodnia w zimie zamiast weekendu w środku wakacji.

Kilka ciekawostek o wrocławskim Afrykarium:

- ściany akwariów i tunel wykonane zostały z akrylu, który jest lżejszy od szkła. To ten sam materiał, który znajdziecie w peryskopach łodziach podwodnych czy przeszkleniach samolotów,
- baseny Afrykarium zawierają ok. 15 milionów litrów wody – objętościowo to mniej więcej tyle, co sześć basenów olimpijskich,
- Afrykarium to aż trzy kondygnacje, w tym jedna zlokalizowana w całości pod ziemią. Zwiedzać będziecie pawilon o powierzchni prawie dziewięciu tysięcy metrów kwadratowych,
- obiekt podzielony jest na pięć tematycznych stref: Morze Czerwone, Afryka Wschodnia, Kanał Mozambicki, Wybrzeże Szkieletów oraz dżungla nad rzeką Kongo,
- najwyższe, sprowadzone specjalnie do wrocławskiego Afrykarium egzotyczne drzewo, ma wysokość 12 metrów, a wilgotność powietrza w części ekspozycji wynosi prawie 100 procent.

Z kamerą wśród zwierząt

Wrocławski ogród zoologiczny ma swoją historię i swoje osoby. Niewątpliwie należą do nich państwo Gucwińscy (były dyrektor ogrodu zoologicznego odszedł w atmosferze ogromnego skandalu...). To oni jednak rozstawili wrocławskie zoo na cały kraj, bo to właśnie tu powstawał uwielbiany przez nas w dzieciństwie program „Z kamerą wśród zwierząt” nadawany w TVP1 od 1971 do 2002. Pamiętacie? Oglądaliście?

I na koniec Odrarium, czyli podwodny świat Odry, a przy okazji też wodny plac zabaw i edukacji dla dzieci. Tu nie jest już tak kolorowo, jak w podwodnym świecie Czarnego Łądu, za to możecie zobaczyć naszą rzekę i żyjące w niej stworzenia z innej perspektywy. A dzieciaki dowiedzą się tutaj, jak działa pompa wodna czy śluza.

Jeśli zdecydujecie się na wizytę w zoo, spokojnie możecie przeznaczyć na nią pełny dzień. Wszystko zależy oczywiście od Waszej wytrwałości, siły, ciekawości i pragnienia poznania. Jest tam tyle miejsc, pawilonów i ciekawostek... Czasem warto po prostu usiąść sobie gdzieś na chwilę i popatrzeć, posłuchać śpiewu ptaków czy szumu motyli skrzydeł.

WSKAZÓWKA

ODWIEDŹ ZOO ZA DARMO!!!

Jeśli jesteś mieszkańcem Wrocławia, jesteś tu zameldowany i tu płacisz podatki, warto zaprzyjaźnić się z programem NASZ WROCŁAW MAX. Jego użytkownicy otrzymają darmowy bilet wstępu do zoo. Mają też możliwość kupienia całorocznego karnetu w cenie biletu jednorazowego! To ogromna oszczędność, warto więc skorzystać. Program oferuje masę zniżek oraz darmowych biletów do różnych atrakcji i miejsc w naszym mieście.



fot. ZOO Wrocław

WIELKA WYSPA – OFERTA GASTRONOMICZNA



fol. ZASOBY STUDIO

Wielka Wyspa to jedna z kilkunastu wrocławskich wysp i z pewnością jedna z najbardziej popularnych, przede wszystkim ze względu na mnogość atrakcji, które się na niej znajdują. Na turystów i mieszkańców czekają tutaj m.in. wpisana na listę światowego dziedzictwa UNESCO Hala Stulecia, wrocławskie ZOO z Afrykarium, słynna fontanna multimedialna czy Ogród Japoński.

A czy można tu smacznie zjeść? Oczywiście! Oferta gastronomiczna Wielkiej Wyspy jest naprawdę bogata i różnorodna.

Jedną z propozycji jest restauracja Tarasowa, która znajduje się we Wrocławskim Centrum Kongresowym. Co ciekawe, restauracja mieści się w lokalu przeznaczonym na ten cel już na etapie projektowania budynku, czyli na początku XX w. A projektantem był nie byle kto, bo sam Max Berg – miejski architekt i twórca majestatycznej Hali Stulecia. Szefową kuchni Tarasowej jest zwyciężczyni jednego z kulinarnych programów telewizyjnych Katarzyna Daniłowicz, a dania, które wychodzą spod jej rąk, nie tylko smakują, ale także wyglądają i niezmiernie pachną! Menu jest dostosowane do sezonu, potrawy tworzone są z lokalnych i regionalnych składników. Można tu także skosztować win i piw z Wrocławia i Dolnego Śląska. A to wszystko w miejscu z historią i widokiem na imponującą fontannę multimedialną.

Tuż obok, po drugiej stronie ul. Wróblewskiego, znajduje się królestwo zwierząt, czyli wrocławski ogród zoologiczny – absolutny hit turystyczny Wrocławia i Dolnego Śląska. Oferta gastronomiczna zoo to przede wszystkim restauracje i punkty, w których można szybko coś przekąsić w trakcie zwiedzania. Nie wszyscy jednak wiedzą, że na-

szcze zoo, a dokładniej Afrykarium, można odwiedzić również po godzinach – właśnie w celu kulinarnym! Kolacje serwowane są w iście bajkowym otoczeniu: Goście siedzą przy stołach w przezroczystym tunelu, a wokół nich pływają kolorowe ryby, płaszczki, rekiny i żółw zielony. Kolacje organizowane są wprawdzie dla grup, ale można udać się także indywidualnie, po zakupieniu vouchera.

Odwiedzając Wielką Wyspę, nie możecie zapomnieć o ofercie typowo letniej, czyli coraz bardziej popularnych beach barach, które z nadejściem lata wyrastają na brzegach Odry. Wpadnijcie do jednego z nich, choćby po to, aby poczuć wspaniały letni klimat i napić się lokalnego piwa kraftowego, siedząc pod palmą i leniwie grzebiąc stopami w złotym piasku. Najbliżej znajdziecie ZaZoo Beach Bar.

Wybieracie się na Wielką Wyspę? Jeśli możecie, zarezerwujcie sobie na to cały dzień! W ten sposób nie tylko zwiedzicie niesamowite wrocławskie atrakcje, ale także zjecie lunch, a wieczorem pobawicie się w klimatycznym nadodrzańskim barze.

KOLEJKOWO – WROCLAW W MINIATURZE

Wrocław, Dolny Śląsk i odrobina fantastyki w miniaturze... a to wszystko tak piękne, kolorowe i dopracowane w detalach, że zachwyci absolutnie każdego. Kolejkowo to bez wątpienia jedno z tych miejsc, które warto odwiedzić, bez względu na wiek. Jeśli chcecie poznać Wrocław, zobaczyc go w skali mikro, z trochę innej perspektywy, wpiszcie Kolejkowo w Wasz plan zwiedzania miasta.



fot. Kolejkowo

Co to właściwie jest?

Kolejkowo to największa w Polsce i prawdopodobnie jedna z największych w Europie makieta. I to nie tyle była, bo co dziesięć minut zapada tu zmierzch i miasto rozbłyśca światłami latarni. Nie brakuje tu ruchomych elementów: podnoszą się kolejowe roгатki, dźwig wyciąga w górę coś na budowie, auta zwalniają w strefie zabudowanej, pociąg wjeżdża na stację, a po Odrze płynie jeden z naszych wycieczkowców. Gdzieś jest burza i biją pioruny. Gdzieś nielegalnie ścigają się sportowe auta. Gdzieś, pod osłoną nocy, w urbexowym wnętrzu, DJ składa bity, a ludzie tańczą do upadłego. Wrocław. I love this city.

Co zobaczycie w Kolejkowie?

Kawałek Karkonoszy. Śnieżkę. Schronisko Szwajcarka. Polską wieś. Ale przede wszystkim Wrocław. Najpiękniejsze jego zakątki, charakterystyczne miejsca, wrocławskie klasyki. Jest Rynek i przepiękny wrocławski Ratusz. Jest nasyp na Bogusławskiego, most Grunwaldzki, „sedesowce”, wrocławskie blokowiska z lat 90., tramwaj Jaś i Małgosia czy budynek Dworca Świebodzkiego. Jest masa smaczków i miejsc odtworzonych z tak mistrzowską precyzją, że wyglądają dokładnie jak w rzeczywistości – ważne są nawet takie detale, jak gatunek kwiatków wiszących na balkonach bloków czy kolor firanek. Co ważne, Kolejkowo się modernizuje i staje się coraz bardziej interaktywne. W obiekcie znajdziecie całą masę magicznych guzików, które sprawiają, że makieta ożyje. Szukajcie, naciskajcie i obserwujcie, co się wydarzy.

Archiwum miasta

Kolejkowo staje się także trochę miniaturowym archiwum miasta. Miejsca, ludzie i rzeczy, których już nie zobaczycie, tam są nadal, trwają i dzięki temu miejscu pamięć o nich nie zniknie. Zobaczycie Solpol – jeden z najbardziej kontrowersyjnych budynków Wrocławia, który został wyburzony, zobaczycie mknące po torach nieistniejące już niebieskie tramwaje OL i OP, starą stację CPN, wrocławskiego „szkieletora” czy delikatesy na Bogusławskiego, które niedawno zmieniły się w pizzerię Si Alla Romana. Zobaczycie też ludzi, których we Wrocławiu wszyscy znali, a nie ma ich już z nami... Fajnie, że jest miejsce, które w miniaturze zachowuje część historii naszego miasta.



fot. Kolejkowo



Kolejkowo w liczbach

Modelarze, wyłącznie ręcznie, z ogromną precyzją, od ponad pięciu lat tworzą wszystko to, co zobaczycie w Kolejkowie.

- 900 mkw. powierzchni
- 510 m torowisk
- 15 pociągów
- 60 wagonów
- 215 samochodów
- 242 budynki
- 3437 figurek ludzi i zwierząt

fot. Kolejkowo

Miejsce pełne humoru

Wprawne oko i ciekawska natura pozwolą Wam odkryć Kolejkowo jako miejsce pełne humoru. Wiele makiet skrywa niespodzianki, a modelarzom Kolejkowa nie można odmówić poczucia humoru. Na Brochowie policjanci z drogówki zamiast „suszarki” trzymają w rękę granatnik. Na wrocławskim Rynku wytropić można prezydenta Sutryka, który przemawia do telewizyjnych kamer, w jednym z mieszkańców jakaś para uprawia seks, zniewolony kierownik budowy stoi przywiązany drutem do słupa, a benzyna 95 na Orlenie wciąż kosztuje 4,69. Patrzcie uważnie. Kolejkowo jest pełne niespodzianek.

Wystawy czasowe

Oprócz stałej, ciągle rozbudowywanej i modernizowanej ekspozycji Kolejkowa, macie okazję zobaczyć tam także wystawy czasowe. Zimą dominuje świat z piernika. Wrocławskie kamieniczki z piernika, pociągi oblane czekoladą, półtonej tony piernikowego ciasta, 140 kilogramów miodu, 50 kilogramów czekolady i 40 kilogramów korzennych przypraw. Pachnie obłędnie, wygląda iście bajkowo. UWAGA – nie można podjadać, choć przyznamy się szczerze, ciężko się powstrzymać.

WSKAZÓWKA

Na terenie Kolejkowa znajdziecie całkiem przyjemną kawiarenkę, w której zjecie pyszną rurkę z kremem, makaroniki, ciastka czy lody i napijecie się przyzwoitej kawy. Chwila oddechu i odpoczynku przyda się każdemu. Ciacha dostarcza Love Krove.



fot. Kolejkowo

NASYP – OFERTA GASTRONOMICZNA

Nasyp to prawdziwa mozaika smaków. To lokalny food court, który tworzy się naturalnie, zaspokajając zmieniające się potrzeby mieszkańców miasta. Jest kolorowy, różnorodny, pełen kontrastów, przez co ciekawy i otwarty na każdego. Są tu genialne koktajlbary, gdzie sztuka koktajlowa jest na mistrzowskim poziomie. Są ciekawe wina i kraftowe piwa. Pod Nasypem też pysznie zjecie. Jest pizza, trochę prawdziwych indyjskich smaków, coś dla wegan, jest kuchnia Ameryki Południowej, tapasy i grillowane szaszłyki.



Pizza Si – z pieca opalanego drewnem, na najlepszych składnikach. Pyszna, chrupiąca neapolitana.

Cuda na Kiju – szaszłyki i maślane buły z pysznościami z grilla. Prosty, oryginalny i smaczny comfort food.

Rumbar – kochamy za wystrój i klimat, za koktajle, nie tylko na rumie, podawane w żyrafie, kochamy za południowoamerykańską kuchnię. Polecamy na koktajl, na jedzenie, na imprezę.

New Dheli – naszym zdaniem najlepsza indyjska knajpa we Wrocławiu. Aromatyczna, uczciwa, tradycyjna kuchnia prowadzona przez Hindusów.

Rusty Rat – jeden z najlepszych koktajlbarów we Wrocławiu. A do tego fryty z prawdziwego ziemniaka smażone na łożu i inne smakowitości, by nie dopadł Was głód podczas imprezy.

Mercado Tapas Bistro Bar – jedno z najbardziej obleganych miejsc pod Nasypem. Jak nazwa wskazuje – tapasy, kuchnia hiszpańska. Miejsce z klimatem, idealne, by jedzeniem dzielić się ze znajomymi.

Napa Restaurant – jedno z najciekawszych i najbardziej eleganckich miejsc pod Nasypem. Idealne na randkę. Stawiają na prostotę, lokalne składniki, klasyki w zupełnie nieoczywistych wersjach.

To co? Widzimy się pod Nasypem?



NADODRZE – OFERTA GASTRONOMICZNA

Jeszcze kilka lat temu nikt go nie lubił. Mieszkańcy Wrocławia bali się tu zaglądać albo po prostu nie mieli po co. Nadodrze, zniszczone czasem, biedą, brakiem zainteresowania, powoli odzyskuje dawny blask, staje się coraz bardziej popularne i zaczyna być postrzegane jako atrakcyjne miejsce do życia i pracy. Remontowane są kamienice, tworzona infrastruktura, usprawniana komunikacja. Powstają restauracje i kawiarnie. Nadodrze staje się modne, powoli pięknieje i bez wątpienia jest jedną z najciekawszych części miasta. Spacerujcie, odkrywajcie, zaglądajcie w podwórka i do wnętrza kamienic. Róbcie to powoli, w rytmie Nadodrza. Zdecydowanie warto!

Prócz coraz ciekawszej oferty turystycznej, na przykład spacerów szlakiem murali czy artystycznych podwórek, na Nadodrze czekają na Was interesujące propozycje kulturalne, m.in. niszowe targi czy coraz bardziej popularny Kinomural – oryginalne połączenie sztuki audiowizualnej z tkanką miejską.

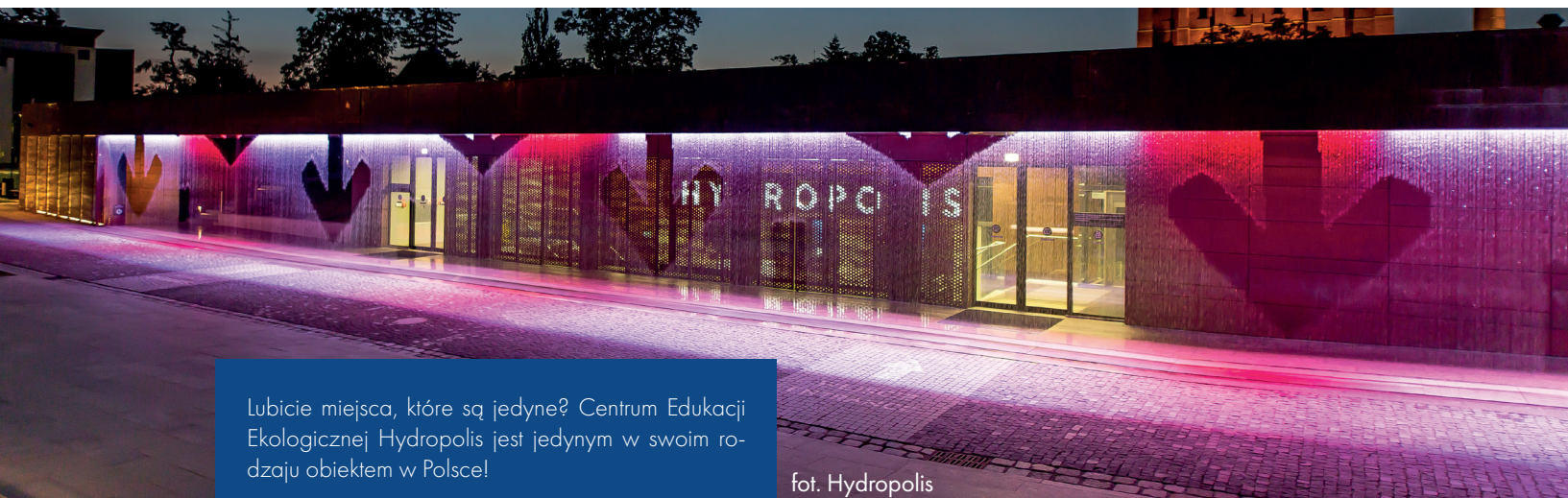
Czy warto tu zajrzeć i poznać ofertę kulinarną Nadodrza?

Oczywiście!

- **Cafe Rozrusznik** – w tym miejscu napijecie się porządnej kawy, zjecie pyszne śniadanie i słodkości. Uwielbiamy to wnętrze, jak z dawnych lat.
- **Cafe Równik** – kawiarnia, którą prowadzi stowarzyszenie zajmujące się terapią osób niepełnosprawnych intelektualnie. Praca w Równiku to dla zatrudnionych tam osób także możliwość korzystania z terapii mowy i myślenia poprzez pracę. Idźcie tam po prostu na kawę i ciacho.
- **Cybulskiego 10. Lody normalne** – tu czas się zatrzymał. Klasyk, który przypomni Wam lody z dzieciństwa.
- **Lodziarnia Roma** – kolejny wrocławski lodowy klasyk, który produkuje rzemieślnicze lody naturalne już od roku 1946! Naszym zdaniem najlepsze klasyczne lody we Wrocławiu.
- **Pizza Pany** – niedaleko Wyspy Słodowej, robią fajne placki. Można jeść na miejscu, można zabrać ze sobą na spacer po Wyspie.
- **Słodki Chłopak** – podbijają serca wrocławian domowymi wypiekami w swoich klimatycznych, pięknych mikroczekniach.
- **Zenka Cafe** – kawiarnia zlokalizowana nad samą Odram. Dobre bajgle i pyszne napary.



HYDROPOLIS



Lubicie miejsca, które są jedyne? Centrum Edukacji Ekologicznej Hydropolis jest jedynym w swoim rodzaju obiektem w Polsce!

fot. Hydropolis

Warto tam zajrzeć nie tylko ze względu na ogromną wartość edukacyjną, ale przede wszystkim sposob, w jaki wiedza jest przekazywana. Wszystko jest tu ultranowoczesne, interaktywne i multimedialne. W ten sposób poznacie wszystkie sekrety wody (a także lodu, śniegu, pary wodnej, chmur itp., itd.), która jest źródłem i nieodłącznym elementem naszego życia. Można tu posłuchać Krystyny Czubówny opowiadającej o początkach świata, popatrzeć na stworzenia żyjące w głębinach oceanów czy też zapoznać się z wodnymi wynalazkami sprzed wieków, a nawet tysiącleci.

Warto również wspomnieć o akcji #PijKranówkę!, którą popularyzuje Hydropolis, przede wszystkim wśród mieszkańców Wrocławia oraz Gości odwiedzających miasto. W trakcie miejskich imprez i wydarzeń sportowych można – całkowicie za darmo! – raczyć się pyszną wrocławską wodą. Naprawdę świetna opcja w czasach paragonów grozy.

W Hydropolis prężnie działa koncept gastronomiczny Woda Cafe prowadzony m.in. przez Mateusza Zielonkę, zwycięzcę jednego z programów kulinarnych. Działalność Mateusza, któremu idea gotowania w stylu eko jest bardzo bliska, świetnie wpisuje się w misję

Hydropolis, czyli dbanie o środowisko naturalne, poprawę świadomości ekologicznej i promowanie idei zrównoważonego rozwoju. Będąc we Wrocławiu, nie możecie pominąć tego miejsca! Szczególnie że już na wejściu przywita Was drukarka wodna, na której widok, zwłaszcza w upalny, letni dzień, od razu robi się chłodniej.



fot. Hydropolis

LISTA ZWIEDZANIA

- RYNEK
- TRASA PIWNA
- OSTRÓW TUMSKI I WROCŁAWSKI LATARNIK
- OSTRÓW TUMSKI – OFERTA GASTRONOMICZNA
- DZIELNICA CZTERECH WYZNAŃ
- KOMPLEKS HALI STULECIA
- ZOO I AFRYKARIUM
- WIELKA WYSPA – OFERTA GASTRONOMICZNA
- KOLEJKOWO – WROCŁAW W MINIATURZE
- NASYP – OFERTA GASTRONOMICZNA
- NADODRZE – OFERTA GASTRONOMICZNA
- HYDROPOLIS

CHECK LIST OF TOURS

- MARKET SQUARE
- BEER ROUTE
- OSTRÓW TUMSKI AND WROCŁAW LAMPLIGHTER
- OSTRÓW TUMSKI – GASTRONOMIC OFFER
- FOUR DENOMINATIONS DISTRICT
- THE CENTENNIAL HALL COMPLEX
- ZOO AND AFRICARIUM
- GREAT ISLAND – GASTRONOMIC OFFER
- KOLEJKOWO – WROCŁAW IN MINIATURE
- EMBANKMENT – GASTRONOMIC OFFER
- NADODRZE – GASTRONOMIC OFFER
- HYDROPOLIS



ENGLISH
LANGUAGE VERSION

WROCLAW

Leisure and business tourists come to Wrocław by various means of transport. The city is surrounded by an extensive network of roads and motorways, making it easily accessible for those traveling by car from all directions. The S8 expressway connects Warsaw with Wrocław. The S5 expressway from the North connects with other big cities in Poland. It takes about 3,5h to come by car from Berlin or Prague. Moreover, Wrocław Główny Railway Station is a destination for many travelers and the most important railway junction in south-west Poland. Trains run to the capital of Lower Silesia from other Polish metropolises: Warsaw, Poznań, Katowice and Kraków. Railways are popular means of transport for tourists coming to Wrocław from Germany and the Czech Republic. Wrocław also has an international airport with daily flights from both Europe and the world.





Alfred Wagner

President of Wrocław Tourism Organisation

Ladies and Gentlemen,

Wrocław is a city of many titles and names. More than a thousand years of turbulent history have seen many peoples and cultures pass through the city from its foundation in the year 1000 to the present day. People who have left a lasting mark and whose traces we discover almost every day. It is **the meeting place**. On the other hand, if we look at the city from the perspective of water - seven rivers, with the Oder the largest and most dignified among them, and almost 130 bridges and footbridges suspended over them - the title of **Venice of the north** seems equally justified. Lovers of fine weather will be attracted to the **Sunflower City** with the highest number of sunny days of the year - due to the unique microclimate in this part of the country. The title of European Capital of Culture in 2016 has only confirmed what attracts art lovers to Wrocław. For some of them, it will be Wratysłavia Cantans - one of the most important classical music festivals in Europe. Others will be enthralled by Jazztopad, November's celebration of jazz music. Or the New Horizons Festival - one of the most important film reviews in the country. But the **city of culture** is not only about festivals and events - concerts of the National Forum of Music, performances of the Wrocław Opera, the Capitol Theatre and many other cultural institutions offer a rich daily offer adjusted to the diverse tastes of the audience. The same situation is with Wrocław's museums - from the famous Panorama Racławicka, through the Museum of Bourgeois Art in the City Hall, the bunker inside which the Wrocław Contemporary Museum is housed, to the only Museum of Architecture in Poland. And these are just a few of the 'flagships' among the dozens of public and private cultural spaces on the map of Wrocław.

Wrocław is also a **city of adventure** - the impressive ZOO with its Afrykarium, the water knowledge centre Hydropolis, the miniaturised city and region on a model in Kolejkowo, the murals in the Nadodrze district or the thrilling Aquapark tempt with a whole host of exciting experiences. Finally, it is impossible not to mention that the capital of Lower Silesia is also the famous **city of dwarfs**. Around a thousand of the little figures scattered all over the city encourage families to get to know Wrocław from a completely unobvious perspective....

There is another title, the name of Wrocław, which can be read in the foreign press - it is a **hidden gem**, a place that surprises with its freshness, still offering many new experiences to those who come here for the first time. For them, as well as for those who have already had the opportunity to visit our city, the Wrocław Tourist Organisation, together with the Municipality of Wrocław and the authors of the „Kierunkowy 71” guide, have prepared some inspirations to spend a great weekend in Wrocław. Who knows, maybe you too will discover a new name for Wrocław...

MARKET SQUARE



photo: WPM UMW

Direct your first steps in Wrocław towards the Market Square. As opposed to other cities, it is not an “old market square” or an “old town”, but simply the Market Square in Wrocław which is the heart of the city. It is the most popular meeting place for residents and tourists. Under the pillory, a precisely reconstructed 15th-century place of judgment, everyone meets. In the Market Square, you can meet Count Alexander Fredro, find other dwarfs or make use of the rich cultural and gastronomic offer. This place is vibrant 24 hours a day, 7 days a week, 365 days a year. In the close vicinity of the Market Square, the Solny Square is located, where you can buy the most beautiful flowers in Wrocław around the clock.

The Market Square has an area of more than 3.8 ha and is one of the largest squares in Europe. There are many gastronomic points here: restaurants, cafes, bars, pubs and breweries. From the south side of the Market Square, there is ul. Świdnicka. You will find there a bistro of Browar Stu Mostów – a place where you can try the famous craft beverage from Wrocław. In addition, it is necessary to order pretzels or other beer snacks baked on the spot. In the Market Square itself, you can try both Slavic dumplings and American classics. Everyone will find here something for themselves.

Right next to the heart of the city, there are many accommodation points. It is worth mentioning, for example, Art Hotel 4*, Altus Palace 5* or Monopol Hotel 5*. In each of them, you will find fantastic cuisine, definitely worth a try. In the evenings, especially in the summer, the restaurant located on the spacious terrace of the Monopol Hotel is one of the best places for a romantic dinner.

Wrocław – the world capital of dwarfs

They are one of the symbols of Wrocław, and their history dates back to the 80s of the 20th century. You can see them at every step, but some can hide well. How many of them are there? About a thousand. Or maybe more? They appear individually, in pairs and in groups, and each of them has its own name. Searching for the dwarfs is a great fun for both children and adults. It can take a whole day, but it is worth getting to know the city in this manner. You can also get a map of Wrocław dwarfs, available, inter alia, in the Tourist Information Centre, Rynek 14, and take an extraordinary journey in the footsteps of these smallest residents of Wrocław. Good luck!

Wrocław – the Venice of the North

The city is surrounded by the Oder – the second longest river in Poland. It is an inseparable element of the landscape and together with several other rivers flowing through Wrocław determines the nature of the city. It is also worth mentioning more than a hundred bridges and footbridges and 12 islands. All this makes the capital of Lower Silesia fully deserve the name of the Venice of the North. Beach bars open from spring often to late autumn, the possibility of renting kayaks, boats or taking a cruise on the Oder by boat or solar catamaran City Boats are only part of water attractions. Coffee with a view of the Grunwaldzki Bridge seen from the level of the Oder? You must come to the Odra Centrum cafe. And if you want to look at the river from above, ride in the Polinka gondola lift, which connects the two banks of the Oder. Stodowa, Daliowa, Piasek, Bielarska are just some of the Wrocław islands. The largest of them are situated in the very heart of the city – after all, the first settlement, which gave rise to Wrocław, was created on the island. Particular attention should be paid to the Stodowa Island, where on the riverbank you can make use of a rich gastronomic, and often cultural, offer.



Wrocław – the meeting place

Festivals, exhibitions, concerts, conferences and fairs – all these events are held in Wrocław. The Wrocław calendar of events includes a multitude of events, some of which have a really large reach and recognition. In the summer, Wrocław lives on cinema, thanks to the New Horizons film festival. This is the time when even the Wrocław Market Square is transformed into a cinema hall. In addition, it is worth mentioning the summer culinary event – Gastro Miasto, where you can test the delicious delicacies of Wrocław gastronomy concepts. In autumn, there is the time for a real feast for music lovers – the Wratislavia Cantans classical music festival. And if you are going to Wrocław in the spring, reserve time for the Stage Song Review. Of course, that is not all – in fact, every weekend smaller or bigger events are held in Wrocław: fairs, concerts, dances, exhibitions... And one more thing – you must visit our seasonal fairs: Christmas and St. John's! One of the most beautiful and largest fairs in Poland (Christmas fair is considered one of the most interesting in Europe). The current offer of events can be found at <https://www.wroclaw.pl/go>.



BEER ROUTE

Wrocław is called not only a city of bridges or a city of meetings, but also a city of good beer, some say even that it is the beer capital city of Poland. Is this name justified? Is beer really and has always been an important part of the history, tradition and nature of the city?

Find the answers to these questions on your own. We will only suggest you that in the very centre of the city, practically in the Market Square, there are as many as four local breweries, and across Wrocław there are about ten of them. Today, we are taking you for a quick trip along the beer route of Wrocław breweries.

Beer identity of Wrocław

Beer revolution has been lasting for several years, and beer is gaining a completely new identity, fame and – what is most important – quality. People stopped treating it like any cheap alcohol. It becomes a beverage that accompanies us on equal terms with wines. And this is beautiful, because it is an interesting, tasty, diverse beverage able to surprise and delight us. Brewing beer has become an art.



photo: Piwnica Świdnicka

Historically, beer is an extremely important element of our regional identity. It was already known in the Middle Ages. In the past, it used to be more popular and, first of all, safer than water, it was not treated as an alcoholic beverage at all, since it contained much less alcohol than today. This beer even became a source of conflict between the secular and ecclesiastical authorities and led to the imposition of a bishop's curse on Wrocław. This beer was also a source of wealth and creation of huge fortunes.

In 2023, Piwnica Świdnicka celebrated its 750th birthday!!!

The oldest beer house in Europe – Piwnica Świdnicka

It is said that as early as 1273, in the basement of the town hall, Piwnica Świdnicka, initially known as Piwnica Miejska, started writing its history. Its name was derived from extremely popular beer produced in nearby Świdnica and brought to Wrocław. Beer, which back then conquered not only Wrocław, but the whole of Europe and was considered one of the best ones.

Piwnica Świdnicka was a universal name. There were many Świdnica cellars, not only in Wrocław, but also in Kraków, Toruń, Pisa or Venice, and each of them simply sold the beer coming from Świdnica. Interestingly, to this day only the one located in Wrocław has survived under the same name and still operates as a beer house, brewery, restaurant. Until 1945, Piwnica Świdnicka functioned as a beer house. Later, its history was confused, the premises accommodated a Red Cross point, warehouses, Working Youth Club, cafe, art house and theatre hall, and even a disco.

The history of this place is extremely interesting. Historical sources state that once it was prohibited to play cards, to smoke or swear there and the orchestra could entertain Guests only on Tuesdays and Fridays. We recommend to visit Piwnica Świdnicka with their brewery employee, who will share fun facts and legends with you, will tell you the history of Piwnica and the Wrocław brewing industry. By the way, you will also have an opportunity to learn better the secrets of the brewing process itself, you will learn more about hops, malts, yeast. You will understand what malt grinding, mashing and filtration are. In short – beer and Piwnica Świdnicka will have no secrets from you any longer. And the tour will end with a tasting, naturally.

Today, Piwnica Świdnicka is regaining its former glory. After many years of being closed, since 2022, after a thorough renovation that aroused a lot of emotions among its frequent visitors, it is open again, feeds people and, first of all, brews beer. Interestingly, and you may not have encountered this information before, this is the first time in the history of Piwnica Świdnicka when beer is brewed there, on the spot. The brewery works at full speed, it is ultra-modern and impressive, you can admire part of the brewing facilities while having a feast in the interiors of Piwnica. It is impressive, it tastes great, it is definitely worth going there.

The first point along our beer route is considered to be closed. Let us move on. Right next door, actually behind the wall of Piwnica Świdnicka, you will find the Spiz Brewery.



photo: Piwnica Świdnicka



photo: Piwnica Świdnicka



SPIŻ Mini-brewery

In a sense, it is a cult place in Wrocław. I think everyone who lives in this city has had a beer in SPIŻ at least once. In our student times, we went there to sit on the Market Square. Back then, beer was dirt-cheap and with a beer everyone got half a slice of bread with lard for free. Oh, those were beautiful times. The sun, truancy instead of a lecture, a brewery on the Market Square and this bread with lard, it tasted so great...

For 20 years nothing has really changed here. Honey beer tastes the same, bread with lard is still for free (SERIOUSLY!!! Although you can also order a decent chunk of bread with lard from the menu, but it is PLN 18...), the interior is the same, the atmosphere is the same... And although you can complain that it is a bit fusty and absolutely neither fancy nor pro, nor Instagram-worthy, nor trendy, Spiż has its own atmosphere and undoubtedly has also its fans. The atmosphere is totally tavern-like, casual. You can hear the buzz, mainly of male conversations, people of all ages are sitting there. It does not matter what you look like, who you are. You come there with your buddies or all alone, because you want to have a beer. That is all. And we respect that very much. It is clear that this atmosphere works, since on Tuesday evening, in January, when the weather is bad, it is rainy and cold outside and the streets are empty, just like the nearby, definitely more trendy places, there are crowds here.

Spiż was established in 1992. Its name comes from the name of the founder – Bogdan Spiż. It is not only a mini-brewery, but also a restaurant and pub. Undoubtedly, a treat for enthusiasts of brewing will be the view of copper brewing boilers or a filtering vat, which can be observed while enjoying the golden beverage. We are not beer experts at all, but when it comes to treats for ladies, it is worth trying honey, banana and cherry specialties there :).

Since we are on the Market Square and visit breweries, we cannot miss a visit to the **Złoty Pies Brewery**.

Złoty Pies Restaurant & Brewery is located in the Pod Złotym Psem tenement house whose history dates back to the Middle Ages. The place, under the unchanged name, has changed its owners, assumptions and offer. We must admit that until we started working on this chapter of the guidebook, we steered clear of this place. We remembered how it used to be in previous owners' days – back then, the cuisine and atmosphere were definitely not what we were looking for. In our minds, this place was still in culinary infamy. However, the chapter is about beer, so we decided to check what it is going now with them, what they managed to brew and whether their cuisine may be interesting?

In the new formula, once the owner changed, the concept was reborn in 2015. The restaurant brewery joined forces with the restaurant. In the taps, you will find six types of beer (three classics and three seasonal offers). A visit to this place, after so many years, was a very pleasant surprise for us. The spiral steps will lead you upstairs, and there you will have a quite large and pleasantly atmospheric interior at your disposal. Simple, wooden tables, old bricks on the walls here and there, a lot of industrial elements preserved, atmospheric, semi-dark lighting. As befits a brewery, no huge, copper, spectacular looking beer tanks, located centrally in front of the entrance, next to the bar, could be missing. Beautiful beer glassware in various sizes. You will order there beer in the amount from 125 ml on tasting boards to three-litre, huge mugs (we have no idea how it is possible to drink so much beer at once, but it seems that it is :)). And finally – beer labels. The ones in the Złoty Pies Brewery are, in our opinion, an absolute hit. Naturally, as you might expect, all the names of their beers are "dog-related". Briefly speaking – everything fits together. Woowoof.

In this place, we were pleasantly surprised by the cuisine. The menu is optimally in tune with beers, beer snacks to share, beer pretzels, meat rillettes or potatoes with gzik, very nice pinsas with additions made by them on the spot. Beer snacks and beer made us want more. We will come back, since the menu, in the section of main courses, contains a lot of meat dishes that look promising. And we have to make up for the visit in the brewery, as currently the production part is under renovation and unfortunately so far we have not managed to do so.



Fun fact - beers brewed by the Złoty Pies Brewery can be tasted only on the spot in the brewery or during beer events. You will not buy them in shops, even dedicated ones. This is an additional incentive to come here when visiting Wrocław and taste interesting beverages they have brewed.

And the frosting on the cake. We want to end with a place that, in our opinion, takes the lead in the Wrocław brewing industry. Not only because of the quality of the product, but also because of its history, scale of operation, mission of restoring the beer drinking culture and commitment to promoting Wrocław beer not only in Poland, but also all over the world. We invite you to the Stu Mostów Brewery.

Stu Mostów Brewery

This place is complete, well-thought-of and refined in detail. We are much fond of them, not only because they strongly focus on quality. Also because they have Wrocław deep in their hearts. For years, they have been working on restoring the brewing tradition of the city and the beer drinking culture. It is them who, in 2015, after 250 years, recreated the wheat symbol of the city under the WRCLW Schöps brand. It is them who organise one of the biggest and most interesting events of the brewing industry – Beer Geek Madness. It is their beers whose graphic design and names strongly refer to the symbols of the city and are, in our opinion, one of the most interesting local products that can be given as a souvenir or a gift from Wrocław. And regardless of all these things, it is just worth trying them.

The Stu Mostów Brewery is a classic craft brewery, which was founded in 2014. It is worth remembering that it is located in two different parts of the city, do not confuse them :).

Stu Mostów Brewery at ul. Świdnicka – restaurant and pub in one. Here, you may not only have a delicious meal, but also 20 taps with craft beer are waiting for you. And in the taps, you will find not only local specialties they brew, but also carefully selected, the most interesting craft beers from all over the world. The menu contains a lot of local elements. Here you can eat, for example, historical Wrocław beer pretzels baked by them, which go perfectly with beer. An atmosphere is casual, informal and the interior is modern, slightly pop-art. We are very OK with it.

Stu Mostów Brewery at ul. Długosza – this is where the magic happens. In one place, you will find a brewery, a shop together with a bakery and a mini-bistro and finally a taproom – so, three or even five in one.

A place created with great love and unimaginable passion by Arletta and Grzegorz Ziemian. One of the most interesting gastronomic places in Wrocław and a real attraction for craft beer lovers. Beer & Food at an absolutely world-class level.

Secondly, mini-deli shop combined with a bakery and bistro at the brewery, where you can buy bread baked on the spot, delicious take-away sandwiches or meat seasoned by them. There is also a multitude of beer accessories and, of course, beers of the brewery in the gift version.



Thirdly, a taproom by the brewery – a place where in the industrial loft interior you can taste everything that the brewery produces. The open pub, the view from the taproom on the interior of the brewery and the observation of the production process are really impressive. It is one of few places in Poland where a professional brewery of this size serves alcohol in the place of production. It is a coherent, well-thought-of, modern and very interesting concept.

The Stu Mostów Brewery is the first Polish member of the Brewers Association.



photo: Browar Stu Mostów

Wrocław – a beer capital city of Poland

Visits to such places make us aware of what craft is, what the difference between a craft, quality product and mass production is. Wrocław is a city of good beer. It is a beer capital city of Poland. If you like this beverage, you will find here a lot of places where they know what brewing beer is and how to do it on a world-class level. If you do not like it, first check out if you have ever had a good craft beer. It may turn out that beer is just what you missed with a good meal. We say “Cheers!” and we encourage you to have a glass of this golden Wrocław beverage. See you at the Wrocław breweries.

A treat for beer connoisseurs and explorers!

In Wrocław, there are several very interesting industry events. If you want to discover and taste craft beers from all over the world, want to meet other beer geeks, learn more about beer and its secrets or just like the atmosphere of beer festivals – be sure to check out these events:

Beer festivals in Wrocław

- Beer Geek Madness www.beergeekmadness.pl
- Wrocław Festival of Good Beer www.festiwaldobregopiwa.pl
- Flying Beer Festival www.lotnyfestiwalpiwa.pl



Other Wrocław craft breweries

- Prost Brewery
- Majstersztyk Brewery
- Wielka Wyspa Brewery
- Browar Stu Mostów
- Brewery Wielka Wyspa
- Brewery Doctor Brew
- Brewery Spiz

OSTRÓW TUMSKI AND WROCLAW LAMPLIGHTER

OSTRÓW TUMSKI IS THE OLDEST PART OF THE CITY. AT ANY TIME OF THE YEAR, DAY AND NIGHT, IT IS FASCINATING IN ITS ENTIRETY. NOT ONLY TOURISTS, BUT ALSO RESIDENTS LOVE TO WALK AND DATE HERE.

It is magical, slightly mysterious, particularly in the winter or late autumn, when it is hidden in fog and raindrops, and the warm light of the street lamps gently oozes through its alleys. It is majestic, beautiful, well-kept, atmospheric and unique. It is a place particularly liked by lovers – walking through its streets, holding hands, attaching (illegally!) padlocks to the Bridge of Lovers. There, you will meet street artists, someone will sadly play the violin, someone will sing a capella, someone will paint your portrait... It is there where you will be enchanted by architecture, beautiful, well-kept, green, flowery gardens, it is there where the view of Wrocław is absolutely breathtaking. It is there where there is peace and quiet. And although this is definitely one of the most popular tourist places in Wrocław, it has a completely different atmosphere than, for example, the Market Square. What is important, you can also eat delicious food there, you can also relax.



photo: WPM UMW



photo: WPM UMW

WROCLAW LAMPLIGHTER

This may be surprising to you, but we have a lamplighter in Wrocław. Really! In Ostrów Tumski, every evening and then again in the morning, a man is walking, wearing a black cape and a hat resembling a chimney sweeper's high hat. With the city's crest embroidered on his chest, every day he lights 103 gas street lamps. We are the only city in Poland and one of few cities in the world where the lamplighting (is there really such a word?) tradition has been preserved. Magical experience – adults stop speechless, and a moment later start photographing this show, children run to the lamplighter because he looks as if he came to us from a fairy tale. Plan your walk around the city to meet him – it is really worth it. It is one of the most beautiful symbols of Wrocław.

Ostrów Tumski has a lot to offer and if you are visiting Wrocław for the first time, you cannot miss this place. Flowery gardens, beautiful monuments of sacred architecture, one of the most beautiful viewpoints, the bridge of Lovers, the Oder crossing and surrounding it from three sides... In our opinion, this is the most magical point of Wrocław.

OSTRÓW TUMSKI – GASTRONOMIC OFFER



If you are going to eat something tasty in Ostrów Tumski, you will find interesting proposals of local restaurants, that in the summer, just like on the Wrocław Market Square, set up outdoor gardens, which allows to enjoy a meal in the beautiful surroundings. The restaurant offering such a possibility is Lwia Brama, located at ul. Katedralna, next to the Archbishop's Palace. The undeniable advantage of this place is the fact that every day before dusk you can meet here a lamplighter, whose task is to light all the gas street lamps on the island. In addition to excellent cuisine, you can also use the offer of local vineyards and taste great Lower Silesian wines.

At the very important address – ul. Katedralna 1 – you will find the Rajskie Ogrody restaurant, which in addition to tasty cuisine also offers, in its summer garden, a view of the Oder and the Tumski Bridge, i.e. the favourite place for lovers. The restaurant is divided into two parts: a typical restaurant and a café.

And if we are talking about cafes, it is certainly worth visiting a relatively new place, which is Kawiarenka Św. Jadwigi managed by the Sisters of Notre Dame. The name is not accidental, since the cafe is located in the so-called chamber of St. Hedwig of Silesia, wife of Henry I the Bearded. Homemade delicacies are, naturally, an important reason to visit this place, but it is worth combining it with visiting the remains of the castle of Silesian Piasts, which existed there centuries ago. On the other hand, if you are looking for hotel restaurants, in Ostrów Tumski it is definitely worth recommending the Craft restaurant, which is a concept of the Bridge MGallery Collection 5* hotel, and – as the name suggests – takes pride in craft dishes based on local products and a seasonal menu, thanks to this, Guests are surprised by different meals depending on the season.

Walking around Ostrów Tumski – the historical and spiritual heart of the city – it is worth taking even a short break in sightseeing in order to make use of the excellent gastronomic offer of this place.

FOUR DENOMINATIONS DISTRICT

The Four Denomination District, the Mutual Respect District, the Four Temples District, or simply the Tolerance Quarter.

Where else in Poland could it be established if not in Wrocław? After all, it is a city of meetings, a city of contrasts and diversity. A city being a place of meeting of various religions, cultures, nationalities, energies, stories, people speaking all the languages of the world. And, inter alia, it is what we love Wrocław for and that is why we chose this city to live. Here, this is our piece of Europe and of the world. A place where you breathe more freely, which is vibrant, interesting, colourful, unique, friendly, inspiring. Undoubtedly, it is also unique not only in Poland, but all over Europe. Why?

The Four Denominations District – when faith leads to dialogue and cooperation, not to hostility, xenophobia and hate.

The Mutual Respect District is a symbolic place. It stresses the religious and cultural diversity and tolerance of Wrocław. Here, you will find four places of religious cult of four different denominations, situated at a distance of only several hundred metres from each other:

- Roman Catholic church of St. Anthony of Padua, managed by the Pauline Fathers,
- Augsburg Evangelical Church of Divine Providence, which is modest and simple (pay attention to the beautiful organs).
- gothic Orthodox Cathedral of the Nativity of the Most Holy Mother of God with a fascinating iconostasis,
- absolutely stunning, classical White Stork Synagogue – this is the only pre-war Wrocław synagogue that has survived to our times.

Since 2005, these buildings have been connected by a cultural path, and the Four Denominations District has been entered in the register of monuments and recognised as a monument of history. This place is



unusual not only because of its history, religion and architecture, which can be admired here at every step. It is also a place that is full of life, acts as an artistic, cultural and educational centre. Numerous festivals, concerts, performances, exhibitions, lectures – in fact, all year long you will find here a lot of events that deserve your attention and inclusion in your calendars.

Among the most interesting cyclical events held in the Four Denominations District, we particularly recommend:

- Summer in the White Stork Synagogue (July-August),
- SIMCHA Jewish Culture Festival (July-August),
- New Horizons International Film Festival (New Horizons Cinema; July-August),
- American Film Festival (New Horizons Cinema; November).

The Mutual Respect District – where exactly is it?

It is enough to take a three-minute walk from the Wrocław Market Square to reach this place. The conventional area of the Four Denominations District (since it is not strictly a district) is demarcated by the streets of Kazimierza Wielkiego, św. Mikołaja, Pawła Włodkowica and św. Antoniego. As its symbolic beginning, we may recognise the Crystal Planet – a bronze, two-metre high sculpture of a girl in a skirt resembling the globe. It has been created by Wrocław artist Ewa Rossano, and it symbolises “the unity of the contemporary world, whose diversity we all make use of, while not losing our own identity”.

Diversity. Tolerance. Respect

This is what Wrocław should be like. This is the Four Denominations District. Here, side by side, in peace and symbiosis, four denominations co-exist and interact. Here, you will find places that without fear emphasise that they are rainbow and friendly to people regardless of their gender, age, sexual orientation, nationality or skin colours. Here, you can develop, broaden your horizons, meet people, listen to concerts, watch movies, commune with art, be yourself. Here, you will try cuisine from all corners of the world – in a relaxed and unostentatious manner. Here, more often than anywhere in Wrocław, you will hear the languages of the whole world.



Wrocław – the capital of experimental cinema

For more than 20 years, Wrocław has been working on becoming known as the Polish capital of cinema. And all this thanks to the unique event bringing art cinema to our screens. The New Horizons International Film Festival is an opportunity to discover non-obvious, niche artists from Poland and the farthest corners of the world. Uncompromising visionaries talking about difficult and important things. It is also a rare opportunity to take a cinema seat next to Agnieszka Holland or Peter Greenaway. Feature films, documentaries, experimental films, short and long films (in 2022, as many as 271 films were shown!!!). And in addition to it, a multitude of accompanying events – concerts, exhibitions, installations, operas.

Gastronomy in the spirit of Wrocław

Not so long ago, the streets of Włodkowica and św. Antoniego were associated by residents mainly with black colour and numerous fune-

ral parlours operating here. Today, apart from the Embankment, this is the gastronomic hub willingly visited by Wrocław residents. Interesting and diverse concepts, world cuisines, lots of street food, delicious coffee, wine, beer, a little bit of everything. You can spend time there from morning, starting with breakfast, until late at night, having fun on the dance floor and drinking fancy colourful cocktails. This place is full of life 24 hours a day.

Do this:

- visit the Neon Gallery at night and take a picture full of lights,
- go to a concert at the White Stork Synagogue,
- discover a cinema lover in yourself during the New Horizons film festival,
- discover the details of the fantastically renovated Pokoyhof (NOTE! Not the Pokoyhof Passage: either the Pokoy Passage or just Pokoyhof– “Hof” means “passage”).

An absolute must see in the Four Denominations District:

- **White Stork Synagogue** – not only an open temple and a neo-classical, beautifully restored monument, but also a venue of artistic events, exhibitions and concerts with very interesting acoustical performance. Definitely worth visiting with a guide. It is an interesting and personal journey to the world of Judaism and the history of Wrocław Jews, an opportunity to admire the Torah scrolls or see what the ritual bath looked like.
- **Pokoyhof** – during the day, a beautiful and modern office and service space located in a spectacularly restored building from 1910, in the evening a vibrant entertainment centre.
- **Ruska 46** – Neon Side neon gallery, i.e. the most colourful, Instagram-worthy and energetic backyard of Wrocław. Here, you will find dozens of Wrocław neon signs from the 60s and 70s of the 20th century, which have been saved from destruction. Visit after dark.
- **Tadek Jasiński Boulevard** – part of the Old Town Promenade; especially in the summer, it is worth going there for a walk with a coffee in hand. View of the city moat, court and a bit of greenery in the city centre.

Gastro-tourism – where to eat and drink while walking around the Mutual Respect District?

- **Rumbar** – our favourite cocktail bar, where cocktails are not only beautiful, but also delicious. Simple, interesting, comfort food, but slightly exotic menu with delicacies of Caribbean cuisine.
- **Central Café** – go there definitely for breakfast, bagels, porridge and infusions.
- **Pochlebna** – healthy cuisine that tastes good. Small plates to share food. And also an interesting offer of Polish wines and tastings organised from time to time.
- **Pestka Bistro** – wine and tapas. A perfect place to meet and chat. There is also a shop there where you can buy nice, original products, such as olive oil or flavoured vinegar.
- **OTO Coffee Bar** – a small cafe at ul. św. Antoniego with specialty coffees brewed using alternative methods. Of course, you will also find the classics there. We can smell the coffee and good energy. Nothing more is necessary.



- **Karavan** – we like it for its atmosphere, so Berlin-like, modern, simple, loose, friendly to everyone. It is complemented by good music and an experienced staff. In the menu, we will find simple, non-exaggerated food, a huge selection of cocktails and mullets. We highly recommend it.
- **Panczo** – tex-mex and a lot of tequila. Tacos, burrito, nachos, quesadilla (some of them burn twice :)). Colourful decor. Colourful drinks. Summer holiday atmosphere.
- **Frytki + Sos** – one of street food restaurants in Wrocław we visit most often. Potatoes, sweet potatoes, together with original sauces and always smiling team in the window. It cannot be simpler and tastier.
- **Gofreak** – simply decent, crispy and tasty waffles, sweet and salty. Interesting additions, original compositions. Fresh fruit in the summer. No trash, I mean, artificial fruit in jelly mash :). They always taste good.
- **Meistersztyk** – one of our favourite places with modern, artisan ice cream. The offer also included cakes and desserts.
- **VaffaNapoli** – the best Neapolitan pizza in Wrocław, from a wood-fired oven. There is always a queue standing. Always tasty. And that is all.
- **Surowiec** – the most queer space in Wrocław. LGBTQ friendly place. Cocktail bar, and music, lights, concerts, frenzy. Entrance from the backyard of neon signs.

- **Hint** – if you decide to stay in the PURO hotel, it would be a sin not to check out their hotel restaurant, which has a really high level and offers modern, interesting cuisine. A huge advantage of Hint (especially in the summer) is the garden – an oasis of peace and greenery in the very centre of Wrocław, with a direct exit to the Old Town Promenade.
- **Cocofli** – very briefly: coffee, wine, books, chill. Wine bar and at once wine shop. Specialty cafe. Shelves full of books. Comfortable couches. Tasty cakes. Climatic, casual interior. Unobtrusive music. Very much in the spirit of the Mutual Respect District.
- **Mleczarnia** – downstairs, there is a club cafe, upstairs a very specific hostel for backpackers, with an old-school atmosphere. Wooden tables, handmade laces, delicate, atmospheric candle light. Everything in this place has its own history. Drop in on for a cup of hot chocolate, feel a little bit like your grandmother's house.
- **Inndygo** – basement, elegant, pleasant interior, bricks, white. Breakfast in the morning, ribs in the afternoon. In addition, delicious soups and desserts. Simple and tasty. The owner – Dobrusia – will ensure you will feel at home with good friends.
- **Woosabi** – an urban jungle living to the rhythm of the city. During the day, you will eat here Asian delicacies such as bao buns or bowls with a mix of additions. In the evening, in a chill-out atmosphere, you will have a drink here. And all this in an exotic, colourful, full of green interior. That is cool.
- **Bułka z Masłem Włodkowica** – we love their mysterious, wild and untamed garden full of flowers and all types of plants. We come here for breakfast, flatbread or pitchers of alcohol. Casual, relaxed, familiar atmosphere. There, you will feel at home.
- **Poko Bakery** – a craft bakery where prices have not yet reached a cosmic level yet. If you are on the run and want to go for a quick bite to eat, drop in on there. Delicious croissants, brioches, a whole lot of sweets baked on the post, focaccia cut into pieces, bagels, sandwiches and bread.
- **Steakhouse The Winners Pub** – admittedly, it is not our favorite place, but maybe you will like an American pub in the atmosphere of the 30s with a strong sporty flair. Booths with screens, where you will see everything that at the moment inflames the hearts of fans of all sports. And you can eat beef, steaks, ribs, burgers and as curiosities also kangaroos, crocodiles or bison.



THE CENTENNIAL HALL COMPLEX

The Centennial Hall – undoubtedly, one of the most important, interesting and characteristic symbols of Wrocław.
We have already invited you to take a walk around the Great Island from this definitely less popular, known and tourist part. However, if you are visiting Wrocław for the first time, you must see the Centennial Hall and everything around it.

The Centennial Hall or the People's Hall?

The Centennial Hall, often called the People's Hall by Wrocław residents, is one of the first and most often visited attractions in Wrocław. School trips, tourists from Poland and from all over the world arrive here in crowds. It enchants enthusiasts of architecture. It is loved by photographers and Instagrammers. It is also a region that attracts huge numbers of lovers – for romantic walks, picnics in the nearby Szczytnicki Park or, finally, weddings and admirable wedding photo sessions on the Pergola surrounding the Hall.

Concerts, events, fairs...

The Centennial Hall is not only a tourist attraction. It is also a building where various events, concerts, sports, cultural, entertainment and fair events are held.



photo: Janusz Krzeszowski

It is here where we visit different exhibitions, where Sanah sings, where the Śląsk Wrocław basketball players play their matches, where the Wrocław Tattoo Show, or a real treat for techno fans – Tranceformations, or Kustomhead – one of the largest automotive festivals in Poland are held...

This place has been visited by John Paul II, the Dalai Lama and Olga Tokarczuk – it is probably quite a good recommendation to come here and check if it is worth it :).

The Centennial Hall is a huge complex

When planning a visit to this place, reserve a lot of time for yourself, because the Centennial Hall is just the beginning of tourist attractions in the area.



photo: Janusz Krzeszowski

What is worth seeing in the Centennial Hall complex and in its vicinity?

THE CENTENNIAL HALL

The Centennial Hall is known as the Wrocław gem of modernism. It is a huge, impressive and enchanting building made of reinforced concrete. Its dome has been based on 32 ribs, the whole has been constructed using ready-made reinforced concrete prefabricated elements. It is 42 metres high. It was built in 1913, and its construction lasted – NOTE – only 14 months! In 2006, it was included in the UNESCO World Heri-

VISITOR CENTRE

When you are in the Hall, it is also worth visiting the Visitor Centre. This is an exhibition that, using touch screens, interactive maps and mock-ups, will tell you a little more about the Hall. You must also take a virtual trip around the Hall, preferably along a children's route. You will have an opportunity to acquire virtual organs that have been stolen from the Hall, solve puzzles, you will get to know the builder of the Hall – Max Górka (cartoon alter ego of Max Berg), and, what is probably the most beautiful thing, you will see the Hall and its surroundings from a height – such a walk is impressive, and all is made in virtual reality technology. It is a lot of great fun.

tage List. The design of the Hall was created by visionary architect Max Berg. Some people say it resembles a hat box.

The Hall was built in the place of a horse racetrack which had been moved to Partynice. Once, it contained huge organs that were partially stolen after World War II. In the 50s of the 20th century, it accommodated the Gigant cinema with extravagant and innovative, as for those times, mobile chairs. Its construction is associated with a multitude of anecdotes and legends, so we recommend visiting it with a guide. However, inside, the most delightful thing is the light. The countless number of glass panels, the sunrays refracting on the dome and getting inside, the warmth and magic make it impressive, particularly, when it is completely empty inside.

IGLICA

In front of the Centennial Hall, you will find Iglica. It was built in 1948, it is more than 90 metres high and weighs about 44 tonnes! The tripod structure of the base symbolises the three uniting social layers – peasants, workers and intelligentsia. Iglica was erected in 1948 to celebrate the Exhibition of the Recovered Territories. Regardless of the history, it is impressive and is one of the most often photographed objects of Wrocław.

Wide-angle lenses love to capture it in photos. Stand centrally below it and look up. Its peak was decorated with the flag of Fighting Solidarity and the flag of Tibet occupied by China. Take a picture and move on.



photo: Wojciech Lewandowski

PERGOLA

When visiting the Centennial Hall complex, it is worth taking a walk around the Pergola. It is 640 metres long, has 750 concrete columns crowned with a truss vault and the whole is wonderfully overgrown with grapevine in the summer. There is a lot of shadow, a beautiful play of sunrays breaking through the greenery, it is atmospheric, romantic and idyllic. This is one of favourite places for wedding photo sessions. In the background, there is the Centennial Hall, in the evening – multimedia fountain shows, right next to the Szczytnicki Park and the Japanese Garden. Concerts, outdoor events, food trucks rallies. It is like in a postcard, so beautiful.



photo: WPM UMW



photo: WPM UMW

MULTIMEDIA FOUNTAIN

This is an absolute tourist hit of Wrocław, the largest in Poland and one of the largest in Europe. It has about a hectare of area, 300 water jets ejecting water to the height of up to 40 metres! Three fire nozzles and numerous points of light. The play of lights, water controlled by a computer to the rhythm of music, colours, energy, fun. It is a kind of impressive water screen, which is a background for visualisations and frenzy of laser effects. It is an amazing show and great entertainment. The multimedia fountain shows attract unimaginable crowds of tourists, but also residents. If you have an opportunity to watch the fountain show from the observation deck of the Wrocław Congress Centre, do it! We especially love night and special shows. An unforgettable experience.

THE JAPANESE GARDEN

It was created more than 100 years ago. During the millennium flood in 1997, it was under water for 21 days, which completely destroyed everything that had been created in it for so many years. Fortunately, after more than two years of renovation, it regained its splendour and atmosphere. If you love nature, flowers, greenery, walks and discover the soul of botanist in yourself – the Japanese Garden will absolutely delight you. Well-cared-for, pampered, well-kept and well-thought-of in every detail. There is no randomness there. On the other hand, it has many exotic, phenomenally beautiful plant species. Definitely, this is the top place among romantic places in Wrocław. Bridges, alleys, ponds, lanterns, orange carps... It cannot be more beautiful.

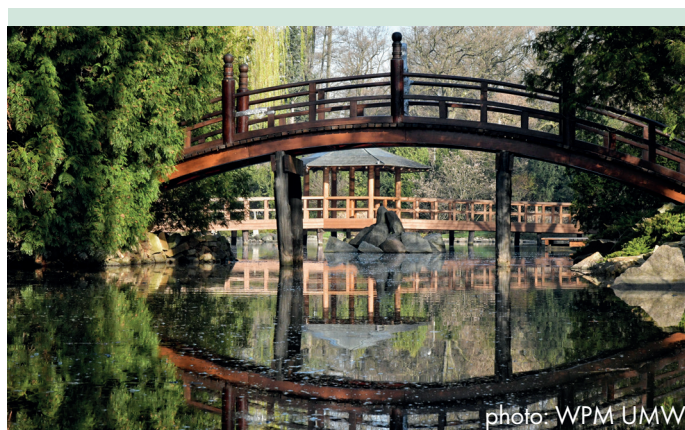


photo: WPM UMW

FOUR DOMES PAVILION

or the Museum of Contemporary Art, Branch of the National Museum in Wrocław. Yes, we know, the “museum” does not sound very interesting and you are not in a hurry to go there, while Wrocław tempts you with thousands of attractions. The childhood trauma of school trips lasting for hours, as dull as dishwater, remains in us forever :). But if you go to the Great Island and visit the Centennial Hall, it is worth seeing this museum. This modernistic building, just like the Centennial Hall, is in itself enchanting right from the outside. Geometric, interesting, full of symmetry, balance and simplicity. It was built in 1913. In the 50s of the 20th century, it accommodated the Wrocław Film Studio responsible for truly iconic films, such as Andrzej Wajda’s “Ashes and Diamonds”, Sylwester Chęciński’s comedies “Our Folks” or Wojciech Jerzy Has’ “Manuscript Found in Saragossa”.

Today, the Four Domes Pavilion is first of all a real treat for enthusiasts of contemporary art. Kantor, Witkacy, Beksiński, Abakanowicz... about 20 thousand objects, including the works by the most interesting Polish artists of the 20th and 21st centuries. Even if art is not your passion, it is worth visiting this place. Maybe thanks to this, one day you will answer the million dollar question in the “Millionaires” game show. :)



photo: WPM UMW



photo: ZASOBY STUDIO

WROCLAW CONGRESS CENTRE

In tourism terms, in itself, is not a particularly interesting building. It is, first of all, an interesting space for business and the event industry. However, if you are going to Wrocław, check if there is a nice concert, comedy group show or other cultural event there. The multimedia fountain shows look most impressive when seen from the observation deck of the Centre.

Tarasowa Restaurant – this is absolutely not a tourist spot. This is cuisine for conscious and demanding Guests who can appreciate the quality and virtuosity of culinary talent of the head of this place, Kasia Daniłowicz. If you are in the vicinity of the Centennial Hall complex, there is no better place for lunch, and since you will probably spend a lot of time there, we are providing the information about this place so that you do not die of hunger. Moreover, we are of opinion that even being a tourist, it is worth eating tasty food!

And now it is time to move on – the time to visit the zoo and Afrykarium, which you will find just opposite the Centennial Hall complex, on the other side of ul. Wróblewskiego.

ZOO AND AFRICARIUM

The Wrocław Zoo. The largest zoological garden in Poland. An absolute hit among visitors to Wrocław. Particularly on summer holidays and weekends, the whole area is stuck in traffic jams, because this is where tourists go. It is enormous and rich – on 33 ha, you will see more than 12 thousand animals, representatives of 1,100 species. We have a hippo and a guanaco, there are gibbons and guenons, lemurs, lions and rhinos, okapis, pandas, panthers and baboons, there are elephants, reindeer and tigers – in one word, all the animals you know from movies, fairy tales or scientific programmes can be seen here live.

It is a beautiful, colourful and wild world. And although a visit to the zoo cannot be compared to a safari and observation of wild animals, visiting this place reminds us how beautiful and diversified the world is and how much we should focus on the protection of nature and creatures living in it.



photo: ZOO Wrocław

TIP

The area, especially on weekends and in the summer, is completely congested. You can get stuck in a traffic jam for long hours, wasting time and probably losing your good mood.

So, where to park and how to get to the zoo:

- **Grunwaldzki Passage** – paid, but cheaper. From there, you can take a walk, along the Wyspiański Coast, upon the Oder, admiring the views, inter alia, the new building of the Wrocław University of Technology, and in a dozen or so minutes you will reach the zoo,
- **Parking at the Voivodeship Office** – part of it is free, it is worth leaving the car there and travelling by tram, literally several stops. You also have electric scooters and city bikes at your disposal, by which without any problem, for a small amount of money, you will get to the very gate of the garden, avoiding traffic jams.

- **Na Grobli parking lot** – partially free, on the other side of the Oder – when you park there, then on foot, through the Zwierzyńiecka footbridge, you will reach the zoo, by the way discovering some charms of the city situated upon the river.

We should park reasonably, respect the city and its greenery. The entire area around the zoo is a paid parking zone, so we do not advise to park illegally, on lawns, green belts or parking lots of supermarkets, since it will most likely end with a parking ticket or even towing a car.

Marek Krajewski and his Wrocław crime stories

Our Wrocław author often makes Wrocław and its corners the setting of his crime stories. We recommend a series about detective Eberhard Mock, who tracks down villains and solves mysteries, all on the streets of Wrocław, in the Centennial Hall or in the Wrocław zoo.

AFRYKARIUM is currently the most popular and most willingly visited part of the Wrocław Zoo. It is probably the only oceanarium in the world dedicated to African animals. It is also an ideal destination when the weather is not conducive to spending time outdoors, when it rains and it is cold. Here, you will have an opportunity to admire coral reefs, fish sparkling with millions of colours, and undoubtedly you will be most impressed by the 18-metre long underwater tunnel and sharks, turtles or huge stingrays swimming above your heads. It is pure magic – it leaves us speechless, we cannot refrain from taking a million photos. Children go crazy. The place, despite the crowds, is absolutely worth visiting. Simply, if you can, choose the middle of the week in the winter instead of a weekend in the middle of the summer holiday.

Several interesting facts about the Wrocław Afrykarium:

- the walls of the aquariums and the tunnel are made of acrylic, which is lighter than glass. This is the same material you will find in periscopes of submarines or glass panels of aircraft,
- Afrykarium pools contain about 15 million litres of water – in terms of volume, it is roughly the same as six Olympic swimming pools,
- Afrykarium has as many as three floors, including one located completely underground. You will visit a pavilion with an area of almost nine thousand square metres,
- the building is divided into five thematic zones: Red Sea, East Africa, Mozambique Channel, Skeleton Coast and Congolian Rainforests,
- The highest exotic tree, brought specially to the Wrocław Afrykarium, is 12 metres high, and the air humidity in part of the exhibition is nearly 100 percent.

With a camera among the animals

The Wrocław Zoo has its own history and personas. Undoubtedly, they include Mrs and Mr Gucwiński (the former director of the zoo left amidst a huge scandal...). However, they made the Wrocław zoo famous all over the country, because it was here where the beloved TV show of our childhood, "With a camera among animals", was shot and broadcast on TVP1 from 1971 to 2002. Do you remember it? Did you watch it?

And finally, **Odrarium**, i.e. the underwater world of the Oder, and also a water playground and place of education for children. Here, it is not as colourful as in the underwater world of the Dark Continent, but you can see our river and the creatures living in it from a different perspective. And children will learn here how the water pump or the sluice works.

If you decide to visit the zoo, you can easily devote a whole day to it. It all depends, of course, on your perseverance, strength, curiosity and desire to know. There are so many places, pavilions and curiosities there... Sometimes it is worth just sitting somewhere for a moment and watching, listening to birds singing or the rustle of butterfly wings.

TIP - VISIT THE ZOO FOR FREE!!

If you reside in Wrocław, you are registered and pay taxes here, it is worth becoming acquainted with the OUR WROCLAW MAX programme. Its users will receive a free entrance ticket to the zoo. They also have an opportunity to buy a year-round ticket at the price of a single ticket!!! This is a huge saving, so it is worth making use of it. The programme offers a lot of discounts and free tickets to various attractions and places in our city.



photo: ZOO Wrocław

GREAT ISLAND – GASTRONOMIC OFFER



photo: ZASOBY STUDIO

The Great Island is one of several Wrocław islands and certainly one of the most popular, mainly due to a multitude of attractions located there. Tourists and residents are awaited by, inter alia, the Centennial Hall included in the UNESCO World Heritage List, the Wrocław zoo with Afrykarium, the famous multimedia fountain or the Japanese Garden.

Is it possible to eat tasty food here? Naturally, it is! The gastronomic offer of the Great Island is really rich and diversified.

One of the proposals is the Tarasowa restaurant, which is located in the Wrocław Congress Centre. What is interesting, the restaurant is located in the place intended for this purpose as early as at the stage of designing the building, i.e., at the beginning of the 20th century. And the designer was not just anyone, since it was Max Berg himself – an urban architect and creator of the majestic Centennial Hall. The head of the Tarasowa restaurant's kitchen is the winner of one of the TV cooking shows, Katarzyna Daniłowicz, and dishes she prepares are not only tasty but also look and smell heavenly! The menu is adapted to the season, dishes are made using local and regional ingredients. You can also taste wines and beers from Wrocław and Lower Silesia. And all this can be found in a place with the history and a view of the impressive multimedia fountain.

Right next door, on the other side of ul. Wróblewskiego, there is a kingdom of animals, i.e. the Wrocław zoological garden – an absolute tourist hit of Wrocław and Lower Silesia. The gastronomic offer of the zoo includes primarily restaurants and points where you can have a quick snack during the sightseeing. However, not everyone knows

that our zoo, or more precisely Afrykarium, can also be visited after hours – just for culinary purposes! Dinners are served in a truly fabulous environ: Guests sit at the tables in a transparent tunnel, with colourful fish, stingrays, sharks and green sea turtles swimming around them. Admittedly, dinners are organised for groups, but you can also go there individually, after buying a voucher.

When visiting the Great Island, you cannot forget about the typically summer offer, that is, more and more popular beach bars, which, when the summer comes, start appearing on the banks of the Oder. Drop in on to one of them, just to feel the wonderful summer atmosphere and have a local craft beer, while sitting under a palm tree and lazily burying your feet in the golden sand. The closest you will find is ZaZoo Beach Bar.

Are you going to the Great Island? If you can, reserve all day for it! In this way, you will not only visit amazing Wrocław attractions, but also have lunch and in the evening you will have fun in an atmospheric bar upon the Oder.

KOLEJKOWO – WROCLAW IN MINIATURE

Wrocław, Lower Silesia and a bit of fantasy in miniature... and it is all so beautiful, colourful and refined in detail that it will enchant absolutely everybody. Undoubtedly, Kolejkowo is one of those places that is worth visiting, regardless of age. If you want to get to know Wrocław, see it on a micro scale, from a slightly different perspective, include Kolejkowo in your plan of sightseeing the city.



photo: Kolejkowo

What exactly is it?

Kolejkowo is the largest mock-up in Poland and probably one of the largest mock-ups in Europe. And it is not just any mock-up, because every nine minutes dusk falls here and the city shines with the lights of street lamps. There are many moving elements here: railway toll-gates open up, a crane pulls something up on the construction site, cars slow down in the built-up area, a train enters the railway station and one of our cruise ships sails along the Oder. Somewhere, there is a storm and lightnings are striking. Sports cars are street racing somewhere. Somewhere, under cover of night, in an urbex interior, a DJ hits the beats and people dance till they drop. Wrocław. I love this city.

What will you see in Kolejkowo?

A piece of the Karkonosze Mountains. Śnieżka. Szwajcarka hostel. Polish countryside. But, above all, Wrocław. Its most beautiful corners, characteristic places, Wrocław classics. There is the Market Square and the beautiful Wrocław Town Hall. There is the embankment at ul. Bogusławskiego, Grunwaldzki Bridge, "sedesowce" (a complex of residential and office buildings – przyp. tłum.), Wrocław block housing estates from the 90s, the Jaś and Małgosia tramway or the building of the Świebodzki Railway Station. There are lots of specific features and places reconstructed with such masterful precision that they look exactly as they really are – even details such as the species of flowers hanging on the balconies or the colour of lace curtains are of importance. What is important, Kolejkowo is being upgraded and becoming more and more interactive. In the object, you will find a whole lot of magic buttons that will bring the mock-up to life. Look, press and see what happens.



photo: Kolejkowo

Archive of the city

Kolejkowo also becomes a sort of miniature archive of the city. The places, people and things you will not see anymore still are there, they exist, and thanks to this place the memory of them will not fade. You will see Solpol – one of the most controversial buildings in Wrocław, which has just been demolished, you will see the already non-existent blue trams OL and OP running on the tracks, the old CPN station, Wrocław "szkieletor" (multi-level car park – przyp. tłum.) or the deli shop at ul. Bogusławskiego, which has recently turned the Si Alla Romana pizzeria. You will also see people, who were known by everyone in Wrocław and who are no longer with us... It is great that there is a place that preserves part of the history of our city in miniature.



Kolejkowo in figures

For more than five years, model-makers, only by hand, with huge precision, have been creating everything you see in Kolejkowo.

- 900 sqm of area
- 510 m of trackways
- 15 trains
- 60 railway cars
- 215 cars
- 242 buildings
- 3,437 figurines of people and animals

photo: Kolejkowo

A place full of humour

Skilled eye and curious nature will allow you to discover Kolejkowo as a place full of humour. Many mock-ups hide surprises, and it cannot be said that the Kolejkowo model-makers lack the sense of humour. In Brochów, the traffic police officers instead of a handheld radar gun, hold a grenade launcher in their hands. In the Wrocław Market Square, you can find President Sutryk, who with pleasure is talking in front of TV cameras, in one of the flats a couple has sex, an enslaved construction site manager stands tied to a pole with a wire, and 95 petrol at the Orle station still costs PLN 4.69. Look carefully. Kolejkowo is full of surprises.

Temporary exhibitions

In addition to the permanent, constantly expanded and upgraded Kolejkowo exhibition, you also have an opportunity to see temporary exhibitions there. In winter, the world of gingerbread is dominant. Wrocław gingerbread tenement houses, trains covered with chocolate, one and a half tonnes of gingerbread dough, 140 kilograms of honey, 50 kilograms of chocolate and 40 kilograms of spices. It scents terrific, it looks really magical. NOTE - you cannot eat it, although we must admit that it is difficult to refrain from doing so :).

TIP

In Kolejkowo, you will find a quite pleasant cafe, where you can eat a delicious wafer roll with cream, macaroons, cakes or ice cream and drink a good coffee. A moment of relax and rest is good for everyone. The cakes are delivered by Love Krove.

You have just seen the first part of the tourist classics of Wrocław. We hope you are beginning to fall in love with our city. Soon, we will be back with another portion of places to visit, and we invite you to discover this less obvious and tourist part of Wrocław. It will be beautiful, we promise.



photo: Kolejkowo

EMBANKMENT – GASTRONOMIC OFFER

The embankment is a real mosaic of flavours. It is a local food court that is formed naturally, meeting the changing needs of the city residents. It is colourful, diversified, full of contrasts, therefore, interesting and open to everyone. Here, there are fantastic cocktail bars, where the art of making cocktails is at a masterful level. There are interesting wines and craft beers. You can also eat delicious under the Embankment. There is pizza, some genuine Indian flavours, something for vegans, there is South American cuisine, tapas and grilled shashliks.



Pizza Si – from a wood-fired oven, on the best ingredients. Delicious, crunchy Neapolitan pizza.

Cuda na Kiju – shashlik and butter buns with grilled delicacies. Simple, original and tasty comfort food.

Rumbar – we love it for its decor and atmosphere, for cocktails, not only rum-based, served in a hand mixer, we love for South American cuisine. We recommend it to have a cocktail, food, a party.

New Dheli – in our opinion, the best Indian pub in Wrocław. Aromatic, honest, traditional cuisine led by Indians.

Rusty Rat – one of the best cocktail bars in Wrocław. And on top of that, real potato fries fried in suet and other delicacies, to ensure you will not get hungry during the party.

Mercado Tapas Bistro Bar – one of the most crowded places under the Embankment. As the name suggests - tapas, Spanish cuisine. An atmospheric place, perfect to share food with friends.

Napa Restaurant – one of the most interesting and elegant places under the Embankment. Perfect for a date. They focus on simplicity, local ingredients, classics in completely non-obvious versions.

So? Shall we meet under the Embankment?



NADODRZE – GASTRONOMIC OFFER

Until several years ago, no one liked it. Wrocław residents were afraid to come here or simply did not have a reason for doing so. Nadodrze, destroyed by time, poverty, lack of interest, slowly regains its former glory, becomes more and more popular and starts being perceived as an attractive place to live and work. Tenement houses are being renovated, infrastructure is being created, transport is being streamlined. Restaurants and cafes are established. Nadodrze becomes trendy, slowly grows beautiful and without any doubt is one of the most interesting parts of the city. Walk, explore, peep into the backyards and into the interiors of the tenement houses. Do it slowly, in the rhythm of Nadodrze. Definitely, it is worth it!

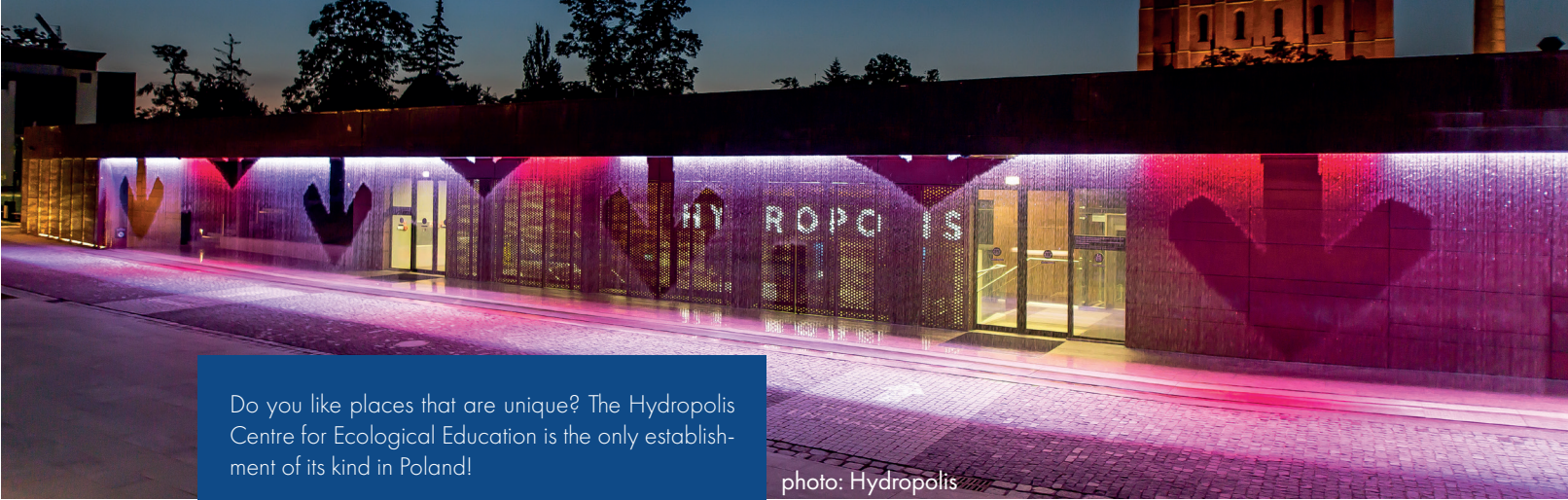
In addition to the increasingly interesting tourist offer, for example, walks along the route of murals or artistic backyards, in Nadodrze you will find interesting cultural offers, inter alia, niche fairs or the more and more popular Kinomural – an original combination of audiovisual art and urban tissue.

Is it worth coming here and becoming familiar with the culinary offer of Nadodrze? Surely, it is!

- **Cafe Rozrusznik** – in this place, you will drink a good coffee, eat a delicious breakfast and sweets. We love the interior, just like from the past years.
- **Cafe Równik** – a cafe managed by an association involved in the therapy of persons with intellectual disabilities. Working in Równik is also an opportunity for the people employed there to make use of the speech and thought therapy through work. Just go there to have a coffee and cake.
- **Cybulskiego 10. Lody normalne** – time has stopped here. A classic that will remind you of your childhood ice cream.
- **Roma ice cream shop** – another Wrocław ice cream classic, which has been manufacturing natural artisan ice cream since 1946! In our opinion, the best classic ice cream in Wrocław.
- **Pizza Pany** – near the Słodowa Island, they prepare cool pies. You can eat on the spot, you can take them with you for a walk around the Island.
- **Słodki Chłopak** – they conquer the hearts of Wrocław residents with home-made pastries in their atmospheric, beautiful micro cake shops.
- **Zenka Cafe** – a cafe located just upon the Oder. Good bagels and delicious infusions.



HYDROPOLIS



Do you like places that are unique? The Hydropolis Centre for Ecological Education is the only establishment of its kind in Poland!

photo: Hydropolis

Do you like places that are unique? The Hydropolis Centre for Ecological Education is the only establishment of its kind in Poland! It is worth coming there not only because of the enormous educational value, but first of all, the manner in which the knowledge is conveyed. Here, everything is ultra-modern, interactive and multimedia. In this way, you will learn all secrets of water (as well as ice, snow, steam, clouds, etc.), which is the source and inseparable part of our lives. Here, you can listen to Krystyna Czubówna talking about the beginnings of the world, look at creatures living in the depths of the oceans or become familiar with water inventions from centuries, or even millennia, ago.

It is also worth mentioning the #Pił Kranówka! campaign, popularised by Hydropolis, particularly among Wrocław residents and Visitors to the city. During city events and sports events you can – absolutely free! – enjoy delicious Wrocław water. A really great option in the times of horror receipts .

Hydropolis has a dynamic gastronomic concept, Woda Cafe, managed by, inter alia, Mateusz Zielonka, the winner of one of the cooking shows. The activity conducted by Mateusz, who is very fond of the idea of eco-friendly cooking, fits perfectly into the mission of Hydro-

polis, i.e. taking care of the natural environment, improving ecological awareness and promoting the idea of sustainable development. When you are in Wrocław, you cannot miss this place! The more that at the entrance you will be welcomed by a water printer, whose view, particularly on a hot summer day, immediately makes us feel colder.

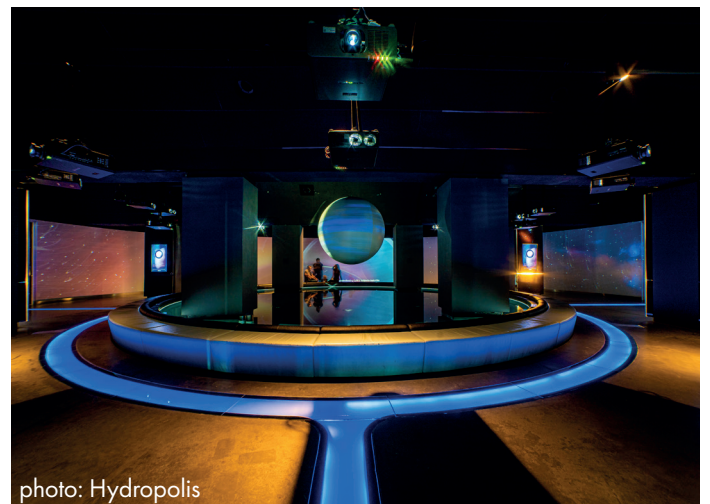


photo: Hydropolis

